Opłata pocztowa ryczałtem uiszczona z góry.

Nr. 12. Królewska Huta, grudzień 1927 Rok 6.



ODZIEŻ

Pierwsze Ilustrowane Pismo Zawodowe poświęcone krawiectwu w Polsce
z dodatkiem sezonowym żurnali mód.
Organ Związku Pracodawców krawieckich na Polskę Zachodnią.

Przedpłata roczna
W Kraju . . . . 12 zł
W Ameryce . . . . 3 dol.
Nr. pojedyńczy . . . 1 zł.

Redakcja i Administracja:
Królewska Huta, ulica Wolności 76
Wydawca:
Wojciech Samarzewski, Król. Huta.
Konto=czek. P. K. O. 300 979 Katowice.

Ogłoszenia
1/1 strona 150 złp. 1/2 str. 75 złp., 1/4 str. 40 złp
1/8 str., 20 złp. 1/16 str. 12 złp.
na I. str. o 50% drożej.

Własne Wydawnictwa „Odzieży“

1. Przewodnik dla krawców męskich i damskich z ilusracjami 106 stron . . . . 2,25 z
2. „Odzież“ co miesiąc zeszyt ćwiercrocznie . . 3,— „
3. „Odzież“ z kompletem żurnali półrocznie . . . 18,— „
4. Nowy wielki Podręcznik kroje męskie i damskie 30,— „
5. Centimentrówki w zmniejszeniu $^1/_2$ $^1/_4$ $^1/_8$ sztuka 0,25 „
6. Winkiel — owal . . . . 2,50 i 5,— „
7. Linja do klap rabatów, spodnioy . . . . . 1,25 „
8. Kolekcja 7 sztuk szablon do znaczenia klap . . 4.50 „
9. Linja pomocnicza do określenia pach i wycięcia szyji . . . . 1,— „
10. Formy wykrojki według miary damskie i męskie od . . . . 1,50—4,50 „
11. Książeczka miarowa . . . . 1.— „

Uwaga: Drobne rzeczy z powodu wielkich kosztów zaliczki tylko za poprzedniem nadesłaniem gotówki.

Wydawnictwa inne:

Wł. Berkan, życiorys własny słynnego krawca . . 4,50 zł
Żurnale męskie i damskie . . . . . od 2,00—18,— „
(tak krajowe jak zagraniczne)

poleca i wysyła

Administracja „Odzieży Król. Huta.

NAJLEPSZĄ

i najtańszą

KOLEKCJĘ

próbek materji i podszewek na każdy sezon

dostarcza

Centrala „Odzież“

W. Samarzewski

w Królewskiej Hucie.

Nasza kolekcja zawiera doborowe materjały Bielskie po najtańszej cenie.

Wysyłka odwrotnie wprost z Król. Huty.

Cena kursów kroju

zaocznych (listownie).

Nr 1. **Kurs kroju kompletny** obejmujący krawiectwo cywilne, wojskowe, dla duchowieństwa, sportowe i stroji narodowych 48 tablic z przyborami objaśnieniem . . . . . . 110 zł
z podręcznikiem . . . . więcej 25 zł.

Krawiectwo damskie.

Nr. 2. **Kurs kroju Kostjumów sukien i płaszczy damskich** według żurnali ostatniej mody składający się z 24 tablic z objaśnieniem i przyborami . . 60 zł

Nr. 3. **Kurs kroju specjalny ubranek** dziecięcych 5 tablic z objaśnieniem . . . . 12 zł.

Nr. 4. **Kurs kroju wojskowy i liberji** . . . . 20 zł.

Warunki płacenia.

Naukę płaci się z góry lub za zaliczką. By umożliwić i mniej zamożnym korzystania z kursu zaocznego, płacić można ratami po 20 złotych, w tym razie otrzymuje uczący tyle tablic ile się stosunkowo do zapłaty należy.

Co należy do przyborów?

Do przyborów należy Trojowalkąt, 2 bloki rysonkowe 3 małe miarki, 1 ołówek, 1 szablona do pach i szyji rysowania

Prywatna Wyższa Szkoła Kroju

W. Samarzewski, Królewska Huta, ulica Wolności nr. 76.

Wszelkie przybory potrzebne do nauki kroju jak centymetrówki, małe, jedna ćwierć naturalnej wielkości, papier biały, linje, ołówki i t. p. otrzymuje się w szkole kroju.

Zdolny krawiec krojczy

absolwent wyższej szkoły kroju „Odzież“ w Król. Hucie poszukuje stosownej posady od zaraz lub później.

Łaskawe zyłoszenia do Adm. Odzieży pod **„Krojczy“** Król. Huta.

Najlepszą pomocą w wszelkich sprawach korespondencyjnych, wekslowych, czekowych i sądowych jest świeżo wydana broszurka **„Korespondencja Rzemieślnicza“** W. Kłosowskiego i Z. Hanusiaka w cenie 2.70 zł. Do nabycia w księgarniach lub u W. Kłosowskiego, **Bydgoszcz,** ul. św. Trójcy 12 b.

Tylko dla małżonków!

Mądrzy małżonkowie

Pod powyższym tytułem wyszła z druku książka, omawiająca ze stanowiska katolickiego pewne groźne objawy z życia nowoczesnych małżonków. Każdy mąż, każda żona powinna książeczkę przeczytać.

Cena 40 groszy

Zamawiać we wszystkich księgarniach albo wprost w Drukarni Katolickiej (Katowice, Warszawska 58).

Nr. 12. Królewska Huta, grudzień 1927 Rok 6.



ODZIEŻ

Pierwsze Ilustrowane Pismo Zawodowe poświęcone krawiectwu w Polsce

z dodatkiem sezonowym żurnali mód.

Organ Związku Pracodawców krawieckich na Polskę Zachodnią.

Przedpłata roczna
W Kraju . . . . 12 zł
W Ameryce . . . . 3 dol.
Nr. pojedyńczy . . . 1 zł.

Redakcja i Administracja:
Królewska Huta, ulica Wolności 76
Wydawca:
Wojciech Samarzewski, Król. Huta.
Konto=czek. P. K. O. 300 979 Katowice.

Ogłoszenia
1/1 strona 150 złp. 1/2 str. 75 złp., 1/4 str. 40 złp
1/8 str., 20 złp. 1/16 str. 12 złp.
na I. str. o 50% drożej.

Mody dla panów.

Co przynosi moda londyńska? — Zmiany w kroju. — Ubrania wizytowe, fraki, smokingi.

Dzisiaj wyjątkowo zajmiemy się modą dla panow. Jesień jest bowiem porą, w której każdy lubiący się dobrze ubrać mężczyzna, troszczy się mocno o dobór garniturów zimowych, fraka, smokinga itd. Londyńscy krawcy, będący wyroczniami mody męskiej, jak paryscy damskiej, czynią też o tej porze duże wysiłki, aby zadowolić najwybredniejsze wymagania. Przegląd angielskich żurnali pozwala stwierdzić, że krawcy kierowali się mało bardzo pomysłami fantazyjnemi, dbali zaś o wykwintną, dyskretną elegancję. Moda zimowa dla panów odznaczać się też będzie jaknajwiększą prostotą.

W kroju tak codziennych, jak wizytowych garniturów znać duże zmiany w porównaniu z rokiem ubiegłym. Podczas gdy poprzedniej zimy noszone były ubrania luźne, z dużemi wyłogami, teraz zwraca się wielką uwagę na wcięcie, co uwydatnia zgrabne kształty i jest szczególnie korzystne dla wysokich i dobrze zbudowanych panów. Należy tylko uważać, aby wcięcie nie było zbyt wysoko, ani zbyt nisko. Wyłogi będą mieć prostokątne wycięcie i są węższe niż dawniej, kieszonka po lewej stronie jest nieco ukośnie i dość wysoko przecięta. Jakkolwiek widzi się wiele marynarek dwurzędowych. to jednak ubrania zapięte na jeden rząd guzików, zaczynają ponownie wchodzić w modę Najwięcej widzi się ubrań na dwa guziki, z których niższy ma być rozpięty. Kołnierz przy ubraniu ma prawie cztery centymetry szerokości, odsłania jednak dość mocno kołnierzyk od koszuli. Ubranie powinno być w ramionach szerokie.

Kamizelki są jedno lub dwurzędowe, o wiele głębiej wycięte, tak, aby dość widocznym był kołnierz, koszula i krawat.

Także co do spodni zauważyć można pewne zmiany, szerokie dotąd spodnie zwężają się obecnie ku dołowi, nie mogą być jednak za wąskie, gdyż opadają aż na obcas bucika.

Jako ubranie wizytowe dalej noszona jezt marynarka, z tą różnicą, że nie czarna, lecz bronzowa, albo granatowa do spodni kratkowanych, czy w paski.

Kołnierze przy koszulach mają długie szpice i są sztywne, albo pół sztywne: krawat wedle angielskich wzorów, dość szeroki, zrobiony z ciężkiego jedwabiu w kropki, albo szary. Dopuszczalnym jest też kołnierzyk smokingowy z tak zwanym »motylkiem«.

Jako wierzchnie okrycie na pierwsze miejsce wysuwa się »french=coat«, posiadający jednak wyłogi, przez co wydaje się znacznie szerszym.

Charakterystyczną cechą fraków i smokingów jest wyraźne wcięcie w pasie. Jak poprzedniego roku, tak i teraz widzimy szerokie jedwabne wyłogi. Poły przy fraku sięgają do kolan. Kamizelka z białej piki jest głęboko wycięta i zapinana na jeden rząd guzików. Biała kamizelka noszona jest również do smokinga, powinna być jednak wtedy zapięta na dwa rzędy guzików i z prostem wycięciem. Raczej jednak przy smokingu noszone są kamizelki czarne. Spodnie zdobią szerokie pasy morowe. Kołnierz przy smokingu ma mocno rozchodzące się kąty. Buciki są lakierowane, bez kapek. Niezbędną jest sztywna koszula. Jedwabne koszule wyszły prawie zupełnie z mody. Panowie zatem, którzy chcą być modni, zmuszeni będą staczać walki z twardym kołnierzykiem, twardą koszulą i spinką.

Nowy układ pisma i powiększenie »Odzieży«.

Z niniejszym numerem kończy się okres sześcioletni nieprzerwanej pracy czasopisma „Odzież" dla dobra rzemiosła krawieckiego. Przechodziliśmy różne koleje i długo trwało dopóki uzyskaliśmy uznanie i zaufanie szerokich sfer krawiectwa polskiego. Dużo działaliśmy dla dobra naszego rzemiosła czy to na polu pracy fachowej czy w zakresie prawnem i nie szczędziliśmy duże wydatki z tem związane.

Zbliża się okres nowy działania. Przez długoletnią praktykę na polu wydawnictwa fachowego mieliśmy niejednokrotnie sposobność zauważyć różne braki, które koniecznie muszą być usunięte. Do tego celu właśnie dążymy.

Jak już pisaliśmy zostanie od 1. 1. 1928 r. wydawnictwo Odzieży **znacznie powiększone i ulepszone** a to w następujący sposób:

Gazeta „Odzież" będzie powiększona o kilka stronic. Treść gazety będzie podzielona na 10 głównych dział a mianowicie: 1) Artykuł wstępny, gdzie będą omawiane sprawy mody, sprawy gospodarcze i szkolnictwo zawodowe. 2) Dział kroji i rysunków męskich, gdzie znajdzie czytelnik zawsze 3 do 5 kroji najnowszej mody, według modeli podanych na żurnalach, które będą do gazety dołączone. 3) Dział poprawek. 4) Dział krawiectwa damskiego, gdzie znajdzie czytelnik zawsze krój odzieży damskiej najnowszej mody. Wszystkie kroje i rysunki będa dokładnie opisane według najlepszego i najłatwiejszego systemu najstarszej szkoły „Odzież". 5) Dział korespondencyjny. Nadesłane opisy i korespondencje z grona czytelników. 6) Dział pytań fachowych i odpowiedzi. 7) Dział prawniczy i podatkowy. 8) Kronika rozmaitych wydarzeń w krawiectwie i ze życia cechów. 9) Rozmaitości. 10) Dział reklamowy.

Naszem zadaniem będzie powyższy program sumiennie i ku zadowoleniu wszystkich czytelników wypełnić.

Odzież w powyższym stanie będzie zapewne o nieograniczonej korzyści dla każdego krawca, dlatego powinien **każdy krawiec** tylko Odzież prenumerować. Nasza literatura fachowa stała dotychczas faktycznie na niższym poziomie od zagranicznej a to nietylko z winy wydawnictw ale głównie z winy samych krawców, u których brak wyrozumiałości do prenumerowania czasopisma fachowego, co niewątpliwie odbiło się ujemnie na położeniu naszego zawodu.

Żaden krawiec nie powinien zapominać, że krawiectwo jest **sztuką**. że krawiectwo stoi na pierwszem miejscu wszystkich rzemiosł i jako takie jest mu literatura fachowa o wiele więcej potrzebniejsza niz któremukolwiek innemu rzemiosłu.

Że krawiectwo jest sztuką musi chyba każdy rozsądny człowiek a tembardziej krawiec przyznać. A jako sztukę powinno być pielęgnowane. Krawiectwo pielęgnować można tylko za pomocą odpowiedniej gazety fachowej co w tym wypadku niewątpliwie będzie „Odzież".

Krawiectwo jest zawodem. którego nigdy nie można się wyuczyć, bo postępuje równocześnie z modą naprzód, a ponieważ moda jest ciągle zmienna, to też i krawiectwo zmienia się ciągle. Do tych zmian dostosuje się też kroje, które systematycznie w Odzieży podane będą.

Dla wszystkich, którzy zaprenumerowali i zaprenumerują Odzież **wraz z żurnalami jest ona podwójnej wartości,** bo jak już wyżej wspominaliśmy będziemy podawać w Odzieży przeważnie tylko kroje według modeli z naszych żurnyli. W ten sposób otrzyma każdy prenumerator nietylko najładniejsze żurnale ale także do tych modeli kroje według znanego systemu Odzież, co odbije się niewątpliwie **bardzo korzystnie do rozwoju swego przedsiębiorstwa,** bo zadowoli swoją klijentelę nietylko przedstawieniem ładnego żurnala ale także dobrym krojem.

Dlatego apelujemy jeszcze raz do wszystkich, którzy dbają o rozwój swego interesu i nie zamówili jeszcze Odzież wraz z żurnalami aby to natychmiast uczynili i przysłali nam odwrotną pocztą pocztówkę, która do ostatniego numeru była dołączona. Kto zaś tę pocztówkę nie posiada, może to zamówienie na zwykłej pocztówce lub listownie przysłać.

Ogólnie wiadomo jest, że najlepszą reklamą dla każdego krawca jest ładny żurnal i dobry krój.

Myśl nasza została przez większość prenumeratorow za dobrą uznaną i liczymy z pewnością, że Ci, którzy dotychczas nie zamówili jeszcze Odzież wraz z żurnalami uczynią to natychmiast.

Nad powyższym artykułem prosimy się dokładnie zastanowić i pamiętać, że czas jest krótki i drogi.

Wydawnictwo „Odzieży".

Na drogach do zdobycia wiedzy zawodowej.

Wśród nich najpewniej prowadzi dó celu własne szkolnictwo zawodowe.

Coraz to więcej w ostatnich zwłaszcza czasach zaczyna się mówić w Polsce o potrzebie rozszerzania wiedzy zawodowej wśród naszych sfer gospodarczych.

I słusznie. Wiedza to potęga. Trzeba też ją nam zdobywać na wszelkich możliwych drogach.

Wśród nich najpewniejszą jest, poza praktyką, nabytą u szefa, u którego się pracuje, szkoła zawodowa. Tych mamy w Polsce stanowczo jeszcze wciąż zamało.

Fakt ten odnosi się szczególnie do branży włókienniczej. Do niedawna stan ten był u nas w Polsce wprost rozpaczliwy. Na szczęście już i tu wzięliśmy się do czynu. Na czele stanęła Łódź. W swoim czasie obszernie pisaliśmy o rocznicy szkoły dla majstrów fabrycznych i kierowników fachowych dla poszczególnych działów tekstylnych w fabrykach. Szkoła ta przynosi w tej mierze imponujace już dzisiaj rezultaty.

Czy nie powinien o założeniu takiej szkoły pomyśleć w ślad zatem i Bielsk?...

A także Białystok?

Niechby i tam o uczelniach specjalnych tego typu pomyślano i to choćby na małą skalę,

W równie dotkliwy sposób odczuwać się w Polsce daje brak kursów dokształcających w dziedzinie wyszkolenia teoretycznego pracowników handlowych w dziale tekstylnym. Przekonanie, nagminnie u nas panujące, iż można być a raczej stać się znakomitym kupcem tekstylnym, nabywszy w tym celu potrzebne wiadomości jedynie w składzie, w którym się przez lat szereg pracowało, nie wytrzymują dziś już krytyki życiowej.

Zagranicą zdawano sobie z tego doskonale sprawę, gdyż kursy w tym rodzaju wprowadzono nietylko w W Bydgoszczy, przy Liceum Handlowem utrzymywanem kosztem kupiectwa przy tamejszej Izbie przemysłowo-handlowej, utworzono przed 2 już laty specjalne roczne kursy dla rzeczoznawstwa i handlu ziemiopłodami. Spełniają one. jak przekonywa życie zadanie swe doskonale.

Czy nie czas, ażeby tego rodzaju argumeut rzeczowy zrozumiała i branża włókiennicza w Polsce? Nigdy przecie nikomu zbyt wielka — o ile tak wolno się wyrazić — ilość wiedzy zawodowej jeszeze nie zaszkodziła.

W związku z tem wiele się ostatnio mówi w Polsce o konieczności założenia średniej Szkoły dla tehniki krawieckiej. Dyskusja prowadzona jest tak intensywnie i przez czynniki realne, iż już i Ministerstwo dla Handlu i Przemysłu się zainteresowało tą akcją i przyrzekło swą pomoc materjalną.

W tych warunkach nietrudno zgadnąć, iż założenie tej szkoły w Polsce jest już tylko kwestją czasu. Mówi to, iż przykładm izb przemysłowo-handlowych przejęły się u nas już i izby rzemieślnicze.

Ostatnio dowiadujemy się, iż o stworzeniu takiej właśnie specjalnej szkoły myśli izba rzemieślnicza w Grudziądzu z swym energicznym prezesem p. Grobelnym na czele. Niebawem podzielić się będziemy już mogli z czytelnikami naszymi bardziej konkretnemi szczegółami na ten temat, gdyż istnieje tu istotnie zamiar kreowania szkoły dla umiejętnie i wprost artystycznie pojmowanego krawiectwa.

Takim planom tylko jaknajgoręcej przyklasnąć należy.

Nasze krawiectwo nietylko się nie rozwija racjonalnie, alę ostatnio przechodzi jakby nawet pewien kryzys. Jakież ożywienie w tej dziedzinie wprowadziłaby szkoła zawodowa, o której tu mowa.

Sfery wielkiego przemysłu nie poskąpiłyby jej napewno swego poparcia. Leży bowiem w interesie wielkich wytwórni, aby materjał, który produkują, był w jak najbardziej w uszlachetnionej formie podawany konsumentowi. A czyż może być piękniejsza forma dla sukna, jak ładnie i z precyzyjną starannością uszyte ubranie?

Klient, którego rzemieślnik-artysta nauczył nosić pięknie odszyte ubranie dążyć będzie do tego, iżby tych ubrań miał możliwie jak najwięcej na zmianę. Taki objaw wpływa znakomicie na zwiększenie się konsumcji. W Ameryce dawno to już zaobserwowano.

Tak pojęta kwestja konsumcji raz jeszcze potwierdza konieczność rozszerzenia wiedzy zawodowej w sferach, bezpośrednio związanych z branżą włókienniczą.

W Belgji pierwsza szkoła zawodowa dla krawców, postawiona na poziomie szkoły odpowiadającej naszym szkołom średnim, powstała w r. 1880. Początkowo zarówno wielki przemysł tekstylny jak i sami pracodawcy krawieccy odnieśli się do niej z chłodną tylko obojętnością. Praktyka jednak życiowa przekonała ich wnet, iż to ich postępowanie było błędnem i podyktowanem przez źle pojęty interes własny. Dziś już sfery te otaczają tego rodzaju szkoły jaknajwiększą pieczołowitością i doskonale na tem wychodzą.

Mała Belgja posiada już dziś tych szkół sześć i wsystkie one doskonale prosperują. Czas, żebyśmy i my umieli w Polsce wyciągnąć z tybh faktów odpowiednie konsekwencje.

Te „kursy dokształcające", jakie istnieją u nas po miastach i są tolerowane tylko jako zło konieczne przez naszych majstrów, uważać należy jedynie jako stan przejściowy do tego rodzaju stosunków, jakie w tej dziedzinie panują już w kulturalnej Belgji, Francji, Niemczech i wogóle na zachodzie.

W szkole zawodowej uczeń zapoznaje się odrazu i gruntownie nietylko z najnowszą techniką pracy w swoim zawodnie. ale nawet praktyką, gdyż przy szkole utrzymany jest i warsztat wzorowy. Pokazało się, iż sami majstrowie, którzy z początku krzywem okiem patrzyli na tego rodzaju czynioną im konkurencję, do tych warsztatów poczęli sami dostarczac robotę a to według cennika, który obie strony zgodnie pomiędzy sobą uzgodniły.

Tak to życie zwycięża uprzedzenia, które niesie na sobie zazwyczaj ciężka bo namulona fala ubiegłych czasów,

Rynek Włókienniczy.

Rola szkolnictwa zawodowego.

Kiedy dziecko osiągnie wiek szkolny, rodzice w trosce o jego dalszą karjerę, zazwyczaj kierują go do gimnazjum, marząc o tem, aby w przyszłości wyszedł z niego człowiek ze stanowiskiem: doktór, inżynier, czy też znakomity adwokat. Niestety, nie zastanawiają się nad tem, jak długa i ciernista jest ta droga, ile zasobów materjalnych, zdolności do nauki i sił fizycznych wymaga osiągnięcie tego celu od młodzieży.

Statystyka świadczy, że tylko niezuaczny procent młodzieży, umieszczanej w szkolę średniej, kończy szkoły akademickie. Znaczny procent tych ostatnich, kosztem dyplomu, w ciężkiej walce z trudnościami materjalnemi, traci swe zdrowie i staje się niezdolny do dalszej walki o byt,

Nie należy zapominać również o tem, że zdobycie jedynie matury, bez możności dalszego kształcenia się, pociąga za sobą bardzo smutne wyniki: wytwarza to liczne zastępy młodzieży niedouczonej, bez określonego fachu, nieprzygotowanej do życia praktycznego, lecz zato o wybujałych ambicjach, co w konsekwencji s.wa-

rza rzesze ludzi zgorzkniałych, narzekających na niesprawiedliwość ludzką i na swój los. Że tak jest, całą winę ponoszą rodzice tej wykolejonej młodzieży, którzy nie licząc się z okolicznościami, skierowali swe dzieci na fałszywą drogę.

Szkolnictwo zawodowe przygotowuje już obecnie kadry pracowników fachowych, którzy w życiu praktycznem mają ogromną przewagę nad absolwentami szkół ogólnokształcących. Inteligentnych fachowców brak we wszelkich dziedzinach pracy i dlatego młodzież kończąca szkoły zawodowe, znajduje zajęcie dość łatwo.

Dzieci rodziców o skromnych zasobach materjalnych, powinny bezwarunkowo być skierowane do szkół zawodowych, gdzie i czas nauki jest krótszy i ukończenie tych ostatnich daje możność prędkiego zarobkowania.

Pod uwagę mogą tu być brane szkoły techniczne typu średniego i niższego. Pierwsze wymagają zwykle przygotowanie z 7-miu oddz. szkoły powszechnej lub 4 klas gimnazjum, dla ostatnich, tak zwanych szkół Rzemieślniczo-przemysłowych wystarczy 5 oddz. szkoły powszechnej. Czas nauki w szkole technicznej średniego typu trwa zwykle 4 lata i absolwenci otrzymują tytuł technika. W szkole rzemieślniczo-przemysłowej wyszkolenie odbywa się w ciągu 3-ch lat i kończący otrzymują tytuł czeladnika.

W porównaniu z młodzieżą, która, dążąc do uzyskania dyplomu wyższej uczelni, ma jeszcze daleką drogę do przebycia, a otrzymawszy go, długo jeszcze musi walczyć o zdobycie znośnego stanowiska,, rówieśnicy ich, którzy dawno już ukończyli szkołę zawodową, zdążyli już urządzić się w życiu i stanąć mocno na nogach.

Życie jest krótkie — trzeba się więc śpieszyć, aby nie zostać w tyle.

Inż. A. Jankowski.

Z życia Cechu.

Król. Huta. W dniu 21. listopada odbyło się walne zebranie Cechu krawieckiego przy udziale 70 członków i 2 gości.

Zebranie w nieobecności 1-go Cechmistrza zagaja p. Golczyk i odczytuje porządek obrad.

1) Inkasowanie, 2) odczytanie protokółu, 3) komunikaty z Izby Rzemieślniczej, 4) zatwierdzenie budżetu na rok 28-my, 5) sprawa sprawienia nowego sztandaru, 6) podwyższenie składek, 7) referat o nowym prawie rzemieślniczem, 8) wybór nowego Zarządu, 9) referat o kredytach rzemieślniczych, 10) wnioski i rozmaitości.

Po odczytaniu przez sekretarza S. okólników z Izby Nr. 7, 8 i 12 oraz w sprawie podatkowej przyjęto 2 nowych członków do Cechu.

Budżet na rok 28 uchwalono w dochodzie i rozchodzie na 1500 zł, do czego było potrzebne i składki o 50 proc. podwyższyć oraz wpisowe uczni z 3 na 5 zł, co też zebranie uchwaliło.

W sprawie sztandaru referował skarbnik p. Habier, że dotąd zebrano na ten cel od członków 300 zł i od firm u których członkowie kupują 300 zł razem 600 zł, na 200 zł jeszcze członkowie podpisali ale nie wpłacili, polecono komisji wybranej na zeszłem zebraniu zająć się energicznie tą sprawą, by zebrać resztę. Sztandar wraz z szarfami około 1500 zł uczyni, poświęcenie ma się odbyć w czerwcu

Referat o nowej ustawie wygłosił redaktor Odzieży p. Samarzewski, a na życzenie kilku członków Niemców wygłosił po niemiecku p. Adamczyk sekretarz związku Cechów z Katowic.

Dalsze wyjaśnienie ustawy z praktycznego punktu widzenia wygłosił p. Frei, prezes Związku Cechów na Województwo Śl. Do komisji odwoławczej przy podatkach na całe Województwo Śl. ma należeć i 2 krawców, w tem z Katowic p. Jankowiak Cechmistrz a z Król. Huty obrano p. Fr. Tyrakowskiego, który urząd ten przyjmuje i prosi by koledzy, którzy są niesprawiedliwie oszacowani są zmuszeni reklamować i jemu bliższe dane i dowody przysłali, celem le[illegible]zej i słusznej obrony.

Następnie przystąpiono do wyboru zarządu. Na przewodniczącego zebrania obrano p. Fr. Joscha, członka honorowego Cechu.

Ponieważ dotychczasowy Cechmistrz po polsku nie włada i w piśmie też nie, co utrudnia pracę gospodarczą Cechu postanowiono obrać w myśl okólnika takiego Cechmistrza co rozumie polski język w mowie i piśmie

Obrano p. Jana Golczyka na I-go Cechmistrza, wybór zastepcy ma nastąpić na przyszłem zebraniu. Skarbnikiem obrano dotychczasowego p. Józefa Habiera, sekretarzem obrano p. Fr. Ciślaka. Ławników dotychczasowych z doborem p. Samarzewskiego.

Referat o kredytach rzemieślniczych który miał wygłosić redaktor Odzieży S. dla spóźnionej pory wypadł i ma być na przyszłem zebraniu w styczniu wygłoszony.

Działalność Izby Rzemieślniczej Woj. Śl.
od jej założenia aż do obecnej chwili.

(Dokończenie).

Początek roku 1926 przynosi znowu zmianę Komisarzy. A mianowicie dnia 19. marca przyjął w miejsce p. Inż. Zabystrzana agendy Komisarza Rządowego Izby p. Inż. Dobrzycki, inspektor przemysłowy w Katowicach.

Na początku tego roku następuje definitywne uregulowanie sprawy finansowej Izby przez to, że kasy skarbowe zobowiązane zostały stawiać Izbie do dyspozycji należne jej kwoty bez żadnych wniosków do Wydziału Budżetowo-gospodarczego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, jak to dotychczas miało miejsce.

Ogólna ilość Cechów w tym roku wynosi 112, a mianowicie 71 przymusowych i 41 wolnych. Oprócz tego znajduje się 6 Cechów w tworzeniu, zaś głosowanie o utworzenie Cechu zarządzone zostało w ciągu tego roku wśród 2 Cechów. Zatwierdzone zostały również dalsze trzy Komisje na Mistrzów tak, iż wszystkich Komisyj mistrzowskich dla różnych zawodów jest 27. —

Również utworzone zostały dalsze cztery Komisje Egzaminacyjne na czeladników przy Izbie, wobec czego ogólna liczba tychże Komisyj wynosi w roku tym 20.

Przeprowadzenie utworzenia Cechów dla krawczyń damskich w Rybniku i dla bednarzy na okręg Izby z siedzibą w Katowicach nie doszło do skutku z powodu tego, że większość zainteresowanych rzemieślników danych zawodów oświadczyła się przeciw utworzeniu Cechów.

Aktów załatwiono całkowicie w roku 1926 2400. — Okólnikow do Cechów, Komisyj i pełnomocników wysłano 31. — W 42 zebraniach i uroczystościach cechowych wzięła Izba udział wysyłając na takowe swych przedstawicieli. — Pozatem brała udział w 5 Zjazdach Izb Rzemieślniczych i

26 Zjazdach różnych zawodów i posiedzeniach poza obrębem Województwa, na które została zaproszoną. — Posiedzeń Komisji Rady Przybocznej odbyło się 6. — Porad udzielono oprócz telefonicznych i piśmiennych wyjaśnień przeszło 1000 interesentom.

Kandydatów na mistrzów złożyło egzamin mistrzowski w tym roku 153.

Na obszarze tutejszej Izby znajduje się obecnie około 6500 rzemieślników samodzielnych, których niespełna 5000 jest zorganizowanych w Cechach, zaś około 1500 rzemieślników nie należy do żadnej organizacji (Cechów), względnie część ich organizuje się dopiero w tworzeniu będących Cechach poszczególnych zawodów.

W przeciwieństwie do roku 1925, w którym liczba samodzielnych rzemieślników wynosiła 7700, zmniejszyła się liczba rzemieślników w tym roku o 1200 a to z powodu zaprzestania uprawiania przez nich procederu wskutek ogólnego kryzysu gospodarczego i braku kredytów, jak również i z tego powodu, że większa ilość tych rzemieślników, jako niewykwalifikowanych, która pozakładawszy swe warsztaty podczas dewaluacji, nie mogąc wytrzymać konkurencji w obecnym czasie z rzemieślnikami wykwalifikowanymi i finansowo silniej stojącymi, musiała zamknąć swe warsztaty pracy.

Na szczególną wzmiankę zasługuje odbyty w Katowicach Zjazd Prezesów i Syndyków Izb Rzemieślniczych całej Polski w dniu 11. kwietnia, na którym uwzględnione zostały ostatecznie poglądy i życzenia rzemiosła mające być uwzględnione w nowym projekcie ustawy przemysłowej ogólnopolskiej.

Zjazd ten dał również podwaliny pod Instytut Rzemieślniczo-przemysłowy w Katowicach, którego realizacja nastąpiła z końcem tego roku i króry na początku 1927 r. rozpoczął swą działalność, urządzając różne kursa dla maszynistów, palaczy itd.

Wreszcie zaznaczyć wypada, że w połowie lipca 1926 r. uzyskałe Izba po długich staraniach obszerniejsze ubikacje przy ulicy Stawowej 10 Ip., w których wygodnie pomieścić mogła swe biura.

W roku tym ataki Związku Cechów na okręg Izby Rzemieślniczej w Katowicach na Izbę osiągły swój punkt kulminacyjny, przez co działalność Izby została bardzo utrudnioną. — W sprawie tej odbyło się kilka plenarnych posiedzeń Izby, na których zarzuty, stawiane Izbie, zostały zupełnie wyjaśnione.

Za staraniem Izby uzyskano dla rzemieślników kredyt w wysokości 500000 tysięcy złotych. — O dalsze zaś kredyty na dogodniejszych warunkach w wysokości jednego miljona złotych Izba czyni starania.

W końcu nadmienia się, że sprawa finansowo budżetowa Izby w ostatnich ubiegłych dwóch latach przedstawia się, jak następuje:

Rok 1925.

Budżet preliminowany był na sumę 62433,67 zł
bilans zamknięto sumą . . . . . 68474,21 „

Powyższy bilans, jak to już przedstawiono Województwu w odnośnem sprawozdaniu, wynika stąd, że dochód z egzaminów w budżecie był preliminowany na 7000,— zł, zaś faktycznie w bilansie wyniósł 18053,10 zł. Rozchód zaś w budżecie preliminowany był na 3000,— zł, a faktycznie wyniósł 13241,67 zł. Analogicznie wypadł dochód i rozchód z druków.

Z 15procentowego dodatku do świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych, przeznaczono dla Izby, wpłynęło zamiast preliminowanych 50 tysięcy zł. 34300,— zł tj. o 15700,— zł mniej, mimo to niedoboru nie było i budżet wykonany był w ramach swoich i bez faktycznego przekroczenia go dzięki poczynionym oszczędnościom.

Rok 1926.

Budżet preliminowany był na sumę zł 93850,—
wykonany kwotą 96535,93

co wynika stąd, że dochód i rozchód z egzaminów, druków, wpisowego był w dwójnasób większy od kwot preliminowanych, co wskazuje na to, że budżet nie tylkonie był przekroczony, lecz nawet w tym roku przyniósł oszczędności w kwocie 10360 zł, która to kwota stanowi nadwyżkę na rok 1927-my.

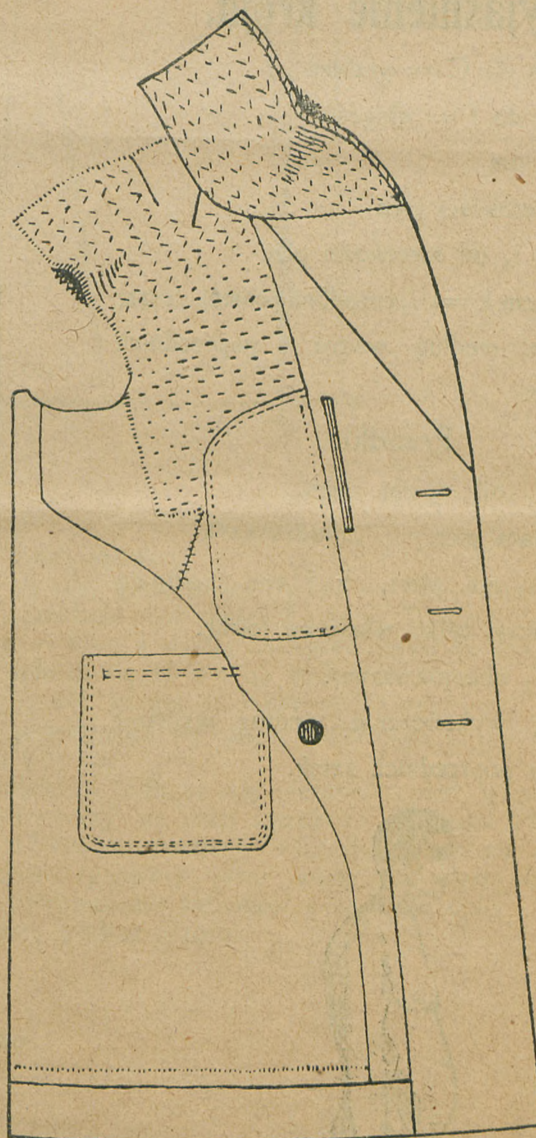
Organem urzędowym Izby jest „Rzemieślnik", wychodzący w Grudziądzu, który jest zarazem wspólnym organem Izb Rzemieślniczych Ziem Zachodnich.

Katowice, w lutym 1927 r.

Krawcy jako inteligencja pracująca.

Londyn, Paryż i Wiedeń są dzięki wysoko postawionemu szkolnictwu zawodowemu nietylko źródłami mód i wzorami robót krawieckich, lecz i źródłami wielkish dochodów. Przyznać trzeba, że krawcy jako inteligencja pracująca są tam bardzo poważani — a liczba krawców, którzy należą do historji zwiększa się stale. W prawosławnej cerkwi w Paryżu odbył się ślub znanego paryskiego krawca, Lucjana Lelonga właściciela wielkiej firmy, „z wielką księżniczką Natalją, córką rozstrzelanego przez bolszewików rosyjskiego wielkiego księbia Pawła Aleksandrowicza."

Wielka księśniczka liczy obecnie dopiero lat 21 i dotychczas zajmowała posadę ekspedjentki w firmie swego obecnego małżonka. Ielong przeszedł na prawosławie, a żonie swej na prezent ślubny w dobroduszności swej ofiarował przepyszną willę na „Rewierze". On również projektował osobiście ślubną toaletę małżonki.



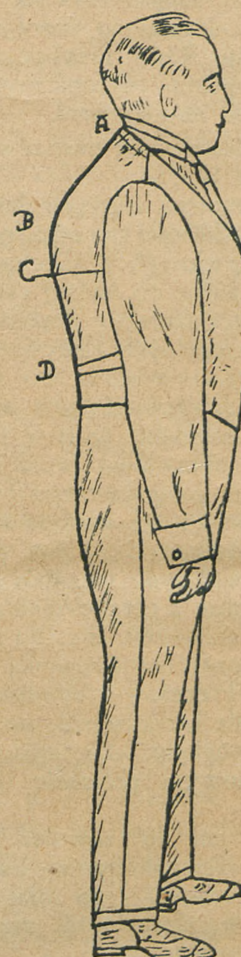
Wzór odrobienia wewnątrz wierzchu na futro.

Krój marynarki na garbatego.

Miara: do garbu	18	cm
grzbiet	27	,,
stan	48	,,
długość	76	,,
szerokość plec	23	,,
rękaw	85	,,
obj. piersi	54	,,
,, w pasie	48	,,
,, w siedz.	48	,,

Miara kontrolna od A przez karczek do mb. 35.

Gdy jest więcej garbaty lub na jednej stronie jest garb, wtenczas trzeba brać miarę szelek od opasania w pasie przez ramiona celem zbadania różnicy wysokości ramion. Stronę wklęsłą należy podłożyć by zrównać z garbem, a wtenczas sztuka zyska na wyglądzie.



Wyjaśnienie kroju.

A—B garb do C = grzbiet

A—d stan do f = długość

d—h = 4 cm

j = $^1/_2$ szerokości plec

karczek = $^1/_3$ od szerokości plec

f—i = 5 cm k = $1^1/_2$ cm od linji prostej, resztę konturów według wzoru i poprzednich wyjaśnień.

Przodki.

l—m = $^1/_4$ od $^1/_2$ obj. piers.

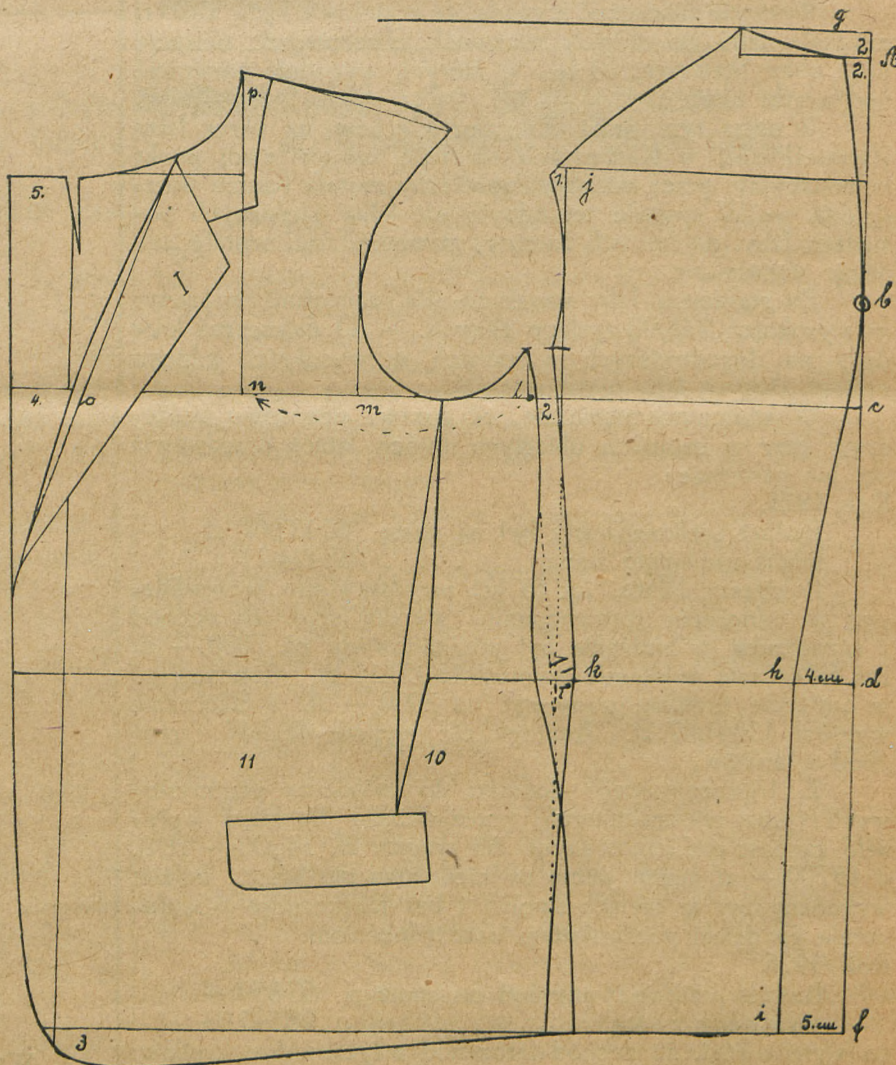
l—n = miara plec

C—o = $^1/_2$ obj. piers. + 5 cm, roztawę się nie liczy, tylko właściwą formę.

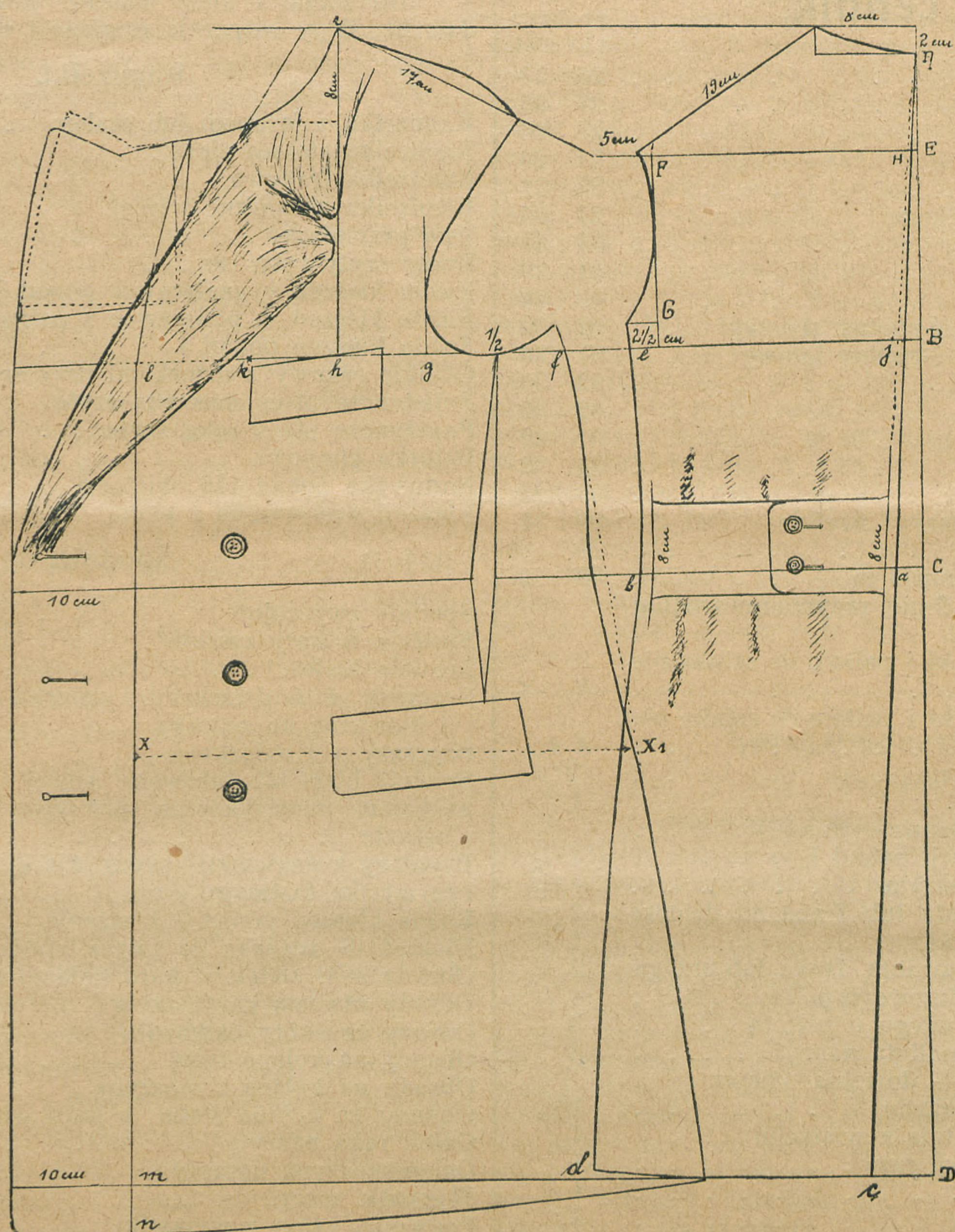
n—p = $^1/_2$ obj. piersiowej.

Resztę wykończenia według wzoru i objaśnień u poprzednich sztuk.





Rysunek modnego futra sportowego.



Skala $\frac{1}{10}$.

Miara: 25 45 98 22 52 48 54.

plecy.

A—B = głębokość pachy 25 cm
A—C = stan 45 cm
A—D = długość 98 cm
od A—E = $\frac{1}{3}$ A—B czyli $8\frac{1}{2}$ cm
E—F szerokość plec czyli 22 cm
C—a $2\frac{1}{2}$ cm
a—b szerokość plec w pasie czyli 22 cm
Od A rysuje się prostą linję przez a do c
Od c—d szerokość plec + 3 cm czyli 25 cm.
F—G = $\frac{2}{3}$ od E—B — 1 cm czyli $13\frac{1}{2}$ cm.

Przodek.

e—f = 5 cm roztawy
f—g = $\frac{1}{2}$ obj. górn, mniej $\frac{1}{2}$ cm = $12\frac{1}{2}$ cm
f—h = szerokość plec mniej 2 cm = 20 cm
od j + e — f — k = $\frac{1}{2}$ obj. górn. czyli 52 cm
od k—l dolicza się 10 cm na podszycie futra
od h—i $\frac{1}{4}$ obj. górnej + 3 cm = 28 cm
od l—m prostopadła linja czyli zasadnicza
od m—n $4\frac{1}{2}$ cm
Przy punkcie X odlicza się szerokość plec w stanie czyli 22 cm i mierzy się dalej szerokość siedzenia 54 cm doliczając 12 cm otrzymujemy wtenczas w punkcie X_1 66 cm. Z punktu f rysujemy przez punkt X_1 prostą linję aż do dołu i otrzymujemy szerokość przodka u dołu.

Resztę według wzoru.



Podział różnej pracy na godziny i cennik.

	godzin 1 kl.	godzin 2 kl.
Marynarka 1-rzędna	25	23
Marynarka 2-rzędna	27	25
Surdut 1-rzędny	28	26
Surdut 2-rzędny	31	29
Frak	33	31
Smoking jedwab do brzegu	27	25
Czamarka	33	31
Paletot zimowy	31	29
Paletot latowy	30	28
Paletot surdutowy 1 i 2-rzędny zimowy	32	30
Paletot surdutowy 1 i 2-rzędny latowy	31	29
Raglan zimowy	32	30
Raglan latowy	32	30
Ulster	31	29
Bekesza z podszewką	34	32
Poszycie na kożuch	29	27
Poszycie na kożuch maryn., krótkie	26	24
Rewerenda	29	
Rewerenda obszyta sznurkiem	30	
Wszelkie poprawki po 2-giej przymiarce według godzin za umową.		
1 przymiarka marynarki i palto o ile sztuka nie będzie wykończona	3	3
2 przymiarka marynarki i palto o ile sztuka nie będzie wykończona	4	4
Rękawy osobno zrobione	2 1/2	
3 przymiarka osobno	1 1/2	
Każda kieszeń w podszewce ponad 5	1/2	
Każda kieszeń w materji ponad 5	1 1/2	
Każda kieszeń ręką naszyta	1/2	
Wyłogi jedw. do surduta lub fraka do dziurki	2	
Stebnowana pierś u fraka	1 1/2	
Wyłogi jedwabne do surduta, fraka lub brzegu	2 1/2	
Stebnowana pierś surdutowego palta	4 1/2	
Wyłogi jedwabne do brzegu u paltota	3	
Jedwab do dziurek u paltota naszyć	3	
Podszewka na puchu — dowolna umowa		
Kant szyty ręką z wierzchu	1 1/2	
Kant szyty ręką u paltota z wierzchu	2	
Stebnowane szewki dwa razy	1	
Stebnowane pachy	1	
Stebnowane paski	3	
Nastebnowane paski i około pachy	4	
Lamowane szewki, obsadzenia i dołem	1	
Więcej jak dwa razy u dołu stebnow	1	
Każda para dziurek przy rozporku	1/2	
Mankiety przy rękawach	1 1/2	
Obszycie sztuk w taśmę	3	
Paski na rękawy do zapinania	1 1/2	
Rozporek z hakiem do marynarki i paltota	1/2	
Rozporek bez haka	1/4	
Fałdy do marynarki	1/2	
Ślepy mankiet odszyty	1/2	
Pasek wokoło do marynarki lub kurtki	1	
Pasek do palta lub ulstra wk. śpinka	2	
Wkładka do paletota	1	
Zapinacz pod kołnierz	3/4	
Potniki	1/2	
Wcięcie piersiowe u paltota i marynarki	1/2	

Amerykańskie ramiona	1
Nadwyżka ponad 116 objęt. piersi	2

Do sztuki 1 klasy należą: wolny brzeg, gimpowa dziurka, ślepy rozporek, ramiona i rękawy reką zeszyte.

Kamizelki.

	godzin
Kamizelka z fasonem lub szalem	8
Kamizelka stojąca pierś	7
Kamizelka frakowa	8
Kamizelka aksamitna więcej	1/2
2-ga przymiarka	1/2
Brzeg szyty ręką raz	3/4
Każda kieszeń w podszewce ponad 5	1/3
Każda kieszeń w podszewce z patką	1/4
Każda kieszeń ponad 4	3/4
Gładkie rękawy z dziurkami przy ręce	3
Pojedyńcze plecy maszyną szyte	1/2
Pojedyńcze plecy ręką szyte	1
Dziurka gimpowa	1/4
Nadwyżka ponad 116 objętości	3/4
Kieszeń wpuszczona z patką	1/4

Spodnie.

	godzin 1 kl.	godzin 2 kl.
Spodnie zwyczajne	9	8
Spodnie w buty zwykłe	10	9
Spodnie białe	11	10
Bryczesy z 8 dziurkami i dziurką w kieszeni i kieszenią do zegarka	13	
Bryczesy z 3 dziurkami	11 1/2	
Spodnie białe lub czerwone więcej	1	
Ściągacze amerykańskie, podwójne w szewki wszyte	1	
Bryczesy z angielskiej skóry więcej	3	
Przymiarka fastrzygowana	3	
Każda kieszeń ponad 3 kieszenie	3/4	
Kieszeń do zegarka do zwycz. spodni	1/2	
Obsady suk. stebn. w karo kolankowe	3 1/2	
Obsady otwartą kantą szyte	1	
Obsady ze skóry całkowite	4	
Obsady na kolana ręką	2	
Obsady na kolana z maszyną	1 1/4	
Obsady na kolana stebn. w karo więcej	1	
Galon ręką naszyty	2	
Galon maszyną naszyty	1	
Wypustki wszyć	1	
Podwójny galon z wypustką	4	
Strypy wszyć	1/2	
Kapówka na boku	1/2	
Mankiet	1/2	
Ściągacze na boku i śluwką	1	
Kolana opodszewkowane	1/2	
Kieszenie z listewkami	1	
Kniki tak samo jak bryczesy	13	
Tasiemka u dołu wkoło obszyta	3/4	
Tasiemka maszyną	1/4	
Nadwyżka ponad 116 objętości	3/4	
Opodszewkowanie siedzenia należy do spodni		

Powyższe stosuje się w tych warsztatach, gdzie za pracę płaci się według godzin.

Związek pracodawców w zawodzie krawieckim w Polsce.



Z historji bielskiego przemysłu włókienniczego.

Bielski przemysł włókienniczy można zaliczyć do najstarszych przemysłów w Polsce, był on zapoczątkowany w wiekach średnich, jako rękodzielnictwo. Produkowane tkaniny wełniane i lniane zbywano w pobliskich miastach śląskich i małopolskich. Od najdawniejszych czasów przemysł ten starał się o wyrób dobrych gatunków, a to, by utrzymać klientelę, która w przeważającej części składała się ze szlachty, zamożniejszego mieszczaństwa i częściowo z ludu wiejskiego.

W początku wieku XIX przemysł ten, jeszcze rękodzielniczy, wytwarzał rocznie około 1500 sztuk sukna. Prawie powszechnie w początkech drugiej połowy XIX wieku przechodzi na fabrykację maszynową i w roku 1831 wytwarza już 50 000 sztuk sukna. W tym okresie producenci muszą się oglądać za wełną z innych krajów, jako to z Węgier i Rosji, bo wełna małopolska nie wystarcza. W roku 1870 bielski przemysł liczy już około 80 000 wrzecion, 1000 krosien mechanicznych, pozatem sporo wykańczalni, farbiarni i innych zakładów pomocniczych, produkując piękne czesankowe tkaniny modne, sukna uniformowe, bilardowe, szewioty męskie i damskie itp. Poważna część dawnych odbiorców powraca i wyroby zaczynają przenikać nawet z bliskiego Wschodu, północnej Afryki i td., zdobywając coraz więcej nowej klienteli.

Według wykazów statystycznych w roku ubiegłym wywieziono znaczne ilości wyrobów bielskich do 35 krajów zagranicznych. W obecnej chwili przemysł bielski liczy z górą 105 czynnych zakładów przemysłowych i lwią część swych wyrobów wywozi zagranicę. Przemysł ten jednak jeszcze nie powrócił do swej przedwojennej zdolności wytwórczej. Produkcja bielska stanowi w dobie obecnej $^1/_5$ produkcji polskiej co do wagi, a $^1/_4$ co do wartości. Przypuszczalny wzrost produkcji w r. b. wyniesie 15—20 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Zapotrzebowanie na tańsze materjały półwełniane silnie wzrosło, zwłaszcza dla Szwecji, Węgier, Austrji, Rumunji, Włoch, Japonji i t. d., tkaniny wełniane idą do Anglji, Afryki Północoej, Japonji i Syrji.

Jak zapobiedz nadmiernemu kredytowaniu?

Kredyt lub gotówka są to wabiące rzeczy, około których całe stosunki kupiecko-przemysłowe się obracają. Kto się w tak korzystnem położeniu znajduje, że może w swem przedsiębiorstwie większą gotówka rozporządzać, ten nie potrzebuje się do kredytu uciekać, ani też innym kredytować, wogóle tak się urządzić może jak mu się podoba. Krawiectwo na tem najwięcej cierpi, jeżeli udziela za długiego kredytu. Z przyczyny nadmiernego kredytowania zaczyna się stara skarga i narzekanie na rzemiosła w ogólności, a szczególnie na krawiectwo.

Jest pod każdym względem lepiej, interes w mniejszych rozmiarach prowadzić i mieć 100 zł. w kasie, aniżeli 1000 zł. w książkach. Zjednywać sobie odbiorców za pomocą długiego kredytowania nie jest dla interesu korzyścią. U kogo to jedynym środkiem i sposobem, ten jest litości godzien. Panowie krawcy powinni prowadzić tak zwaną czarną listę, na której by umieszczali źle płacących klientów. To uchroniłoby niejednego od straty. Nie udzielajmy nadmiernego i za długiego kredytu naszym odbiorcom, to i my nie będziemy zmuszeni o niego prosić dostawców. Byłoby wdzięcznem zadaniem cechów, aby swych członków przed nadmiernem kredytowaniem przestrzegały. Poszczególne cechy, polskie i niemieckie, które się tą kwestyą zajmowały (chociaż na próbę tylko) znalazły w szerokich kołach fachowców uznanie i naśladowanie. Korzystne wyniki, które mają rzemieślnicy we Francyi i Anglii pochodzą stąd, że jedynie za gotówkę pracują. Tam nikomu się nie marzy dłużej jak 3 miesiące czekać, najmniejsze rachunki płaci się czekami lub wekslami, które są w 3 miesiące płatne. Każdy bank je dyskontuje, a każdy kupiec jako pieniądz przyjmuje. Więc krawiec ma zaraz gotówkę o ile wswem banku weksel z dyskontuje. We Francyi odkupuje każdy bank rzemieślnikowi weksel już od 30 franków. Byłoby pożądane, aby nasze banki uznały za potrzebne służyć pomocą rzemieślnikom za przykładem banków francuskich. „Punktualne wyrównanie rachunków, mówi Francuz, ustala przyjaźń".

Powinno być zadaniem każdego rzemieślnika, aby swe obowiązki sumiennie wykonywał, kredytu nadmiernego nie udzielał a pozbędzie się uprzedzenia do swego stanu zawodowego. Wtedy to dopiero będzie można śmiało mówić o poprawie bytu w dziedzinie zawodu naszego.

S.

Korespondencja.

Zagórów, dnia 18. XI. 1927 r.

Szanowna Redakcjo Odzieży!

Wyjaśnienie na zarzuty zrobione mi przez p. Zelka z Trąbczyna w gazecie „Odzież" w Nr. 10-tym z paźdz. 1927 r.

Cech krawiecki w Zagórowie istnieje od r. 1816. Jakie koleje przechodził to nie mogę wiedzieć, wiadomo mi tylko z ksiąg cechowych, że w r. 1900 dostał się w ręce żydowskie i był w nich do r. 1922. W tym to roku zostałem obranym starszym cechu. do zarządu zaś zostali wybrani dwóch żydów, jeden podstarszy drugi stołowy i krawcowa pol.-kat. stołową. W księdze kasowej znajdowało się wówczas kilka rubli, które żyd starszy cechu rozdał ubogim nie mając żadnego pokwitowania, zebranie darowało mu to. Ja zaś otrzymałem dziurawą pustą skrzynkę.

Po roku naszej służby postarałem się prawnie usunąć dwóch żydów, a na ich miejsce zostali wybrani katolicy i tak wspólnie przez 3 lata pracowaliśmy, nie jak p. Zelek zaznaczył że ja sam. Kiedy się nasza kadencja skończyła, to na dzień 15. lutego r. 1926 p. Burmistrz czyli Asesor zwołał zebranie do magistratu, na którym sprawdzono działalność cechu i stan kasy cechowej i w protokule umieszczono słowo w słowo, co wypisuję: „Zebranie cechu jednomyślnie akceptuje z uznaniem działalności Zarządu cechu i sprawozdanie jednomyślnie zatwierdza, (na którem to zebraniu był obecnym p. Zelek).

Komentarzy chyba nie potrzeba, że nie ja sam ale cały zarząd rządzi i tak się do dziś dnia praktykuje.

W marcu 1925 r. było zebranie roczne w siedzibie cechu, na którem otrzymał pióro p. Zelek i dlaczego pozwolił napisać sobie w punkcie 3-cim, co słowo w słowo powtarzam:

„Wysokość płacy jaką mają pobierać za pracę starszy, podstarszy i stołowi nie określać a pozostawić pódług ich uznania, jasne, że ja sam jako starszy nie rządzę, lecz cały zarząd. Dlaczego więc p. Zelek pod moim adresem pozwolił sobie puścić w świat taką opinję?

Następnie jeżeli miał coś do załatwienia w cechu, to miał do czynienia nie zemną samym, lecz z całym zarządem, co się tyczy kwitarjuszy to są zbyteczne, gdyż są w cechu księgi przychodu i rozchodu.

W dniu 28. lutego br. zwołałem zebranie roczne, na które się zeszło 7 członków (wyraźnie siedm) i zarząd składający się z 4 na 43 członków tj. 28 chrześcijan i 15 żydów, czy zebranie mogło być prowadzone? na którem p. Zelek zaproponował dla każdego członka zaprenumerować „Odzież", więc 43 członków po 12 zł uczyni 516 zł' a w kasie znajdowało się 421 zł 33 gr, skądby resztę dołożyć? (Przy takiej ilości na jeden adres wysyłane, to wydawnictwo udziela 40 proc. rabatu czyli 60 gr za numer). Na zebraniu tym p. Zelek tak dalece się zapomniał, że zaczął zachowywać się w sposób nieprzyzwoity i po naawanturowaniu się wyszedłszy zrobił spisek chcąc inny zarząd, a może żydowski, lecz mu się nie udało i od lutego do października milczał co go spowodowało dopiero przez 7 miesięcy bez pewnej podstawy pomścić się na mnie.

W Zagórowie jest 5 cechów, władza nad nimi spoczywa w ręku asesora a nim jest miejscowy p. Burmistrz Perzyński, który jest wielkim formalistą, więc prawa cechowe z r. 1816 przestrzega i nadużyć żadnych być nie może.

Co do zarzutu, że cech krawców w Zagórowie jest biurem zarobkowania to u nas wszystkie cechy bez wyjątku praktykują w ten sposób, że za czas przy wyzwolinach stracony zarząd bierze wynagrodzenie, bo nikt dla kogoś nie potrzebuje czasu tracić, lecz nie taką cenę jak podał p. Zelek, płacą zaś ródzice wyzwalających się, a nie koledzy-majstrowie.

Co się tyczy postępu w zawodzie i prowadzeniu rzemiosła w przekonaniu p. Zelka mam zielono w głowie, odpowiem tylko. że zaczem p. Zelek wydoskonalił się na krawca to ja już parę lat pracowałem w Łodzi i Warszawie i warsztat samodzielnie prowadzę w Zagórowie od 30 lat.

W końcu proszę Szan. kolegów-krawców o poró wnanie oszczerstwa p. Zelka z wyjaśnieniem mojem.

Załączam cześć Kolegom-Krawcom.

Wincenty Zawadzki z Zagórowa,
Starszy cechu krawieckiego.

Do przyszłego numeru dołączamy Kalendarz.

6 rzeczy, które każdy podatnik wiedzieć powinien o podatku dochodowym.

1. Podstawa obliczenia dochodu nie może być przyjęta odmiennie od złożonepo zeznąnia, jeżeli przedtem nie dano płatnikowi sposobności do udzielenia wyjaśnień władzy wymierzającej podatek. (art. 63).
2. O ile jednak podatnik nie złożył w terminie żądanych wyjaśnień lub o ile przedstawione przezeń wyjaśnienia nie usuną wątpliwości dokładności złożonych zeznań, wówczas bez względn na złożone zeznania, Komisja przy ustaleniu dochodu powinna się kicrować danemi jakiemi rozporządza. (art. 63 b).
3. O ile Komisja uzna dane, jakiemi rozporządza, za niedostąteczne do obliczenia w wysokości dochodu, może ustalić ogólny dochód podlegający podatkowi na podstawie zewnętrznych oznak świadczących o wydatkach domowych i osobistych podatnika oraz o jego ogólnem ekonomicznem położeniu. (art. 64).
4. Te oznaki wewnętrzne Komisja powinna szczegółowo przytoczyć w swojej uchwale. (art. 64 b).
5. Płatnikowi służy prawo przeglądania w kancelarji Komisji Szacunkowej aktów, dotyczących opodatkowania jego osoby. (art. 67).
6. W tym wypadku, gdy suma dochodu podana przez podatnika w zeznaniu została przez Komisję zmieniona lub płatnik zamierza wnieść odwołanie przeciw wymiarowi podatku, komisja szacunkowa obowiązaną jest na prośbę pisemną podatnika udzielić mu na jego koszt — w terminie tygodniowym od dnia zgłoszenia prośby — odpisu uchwały swej w przedmiocie określenia dochodu i obliczenia podatków, jak również odpisów protokołów zawierających zeznania świadków i znawców (biegłych)' (art. 67).

Dlaczego u nas futra są drogie?

Nieznana u nas gałęź przemysłu.

Polski przemysł futrzany właściwie nie istnieje, gdyż wszelkie skórki ze zwierzyny wędrują do Niemiec, przeważnie do Lipska a tylko znikoma część wyrobionych futer powraca do nas po cenach wygórowanych.

Surowca wyrabiać nie umiemy, to też wszelkie próby zamknięcia wywozu zagranicę musiały zawieźć. Z tej przyczyny pierwszym krokiem do rozwoju naszego przemysłu futrzanego, musi być jaknajszersze rozpowszechnienie umiejętności przerobu surowca, bo sekrety trzyma dotychczas niepodzielnie Lipsk; każdy niefachowiec znając te przepisy i recepty, może z łatwością po jednej próbie wyprawiać i barwić systemem lipskim skórki ze zwierzyny, oraz owcze, kozie, kocie. psie i produkować będzie towar pierwszorzędny, co już zostało sprawdzone. Stworzyć to może olbrzymią ilość warsztatów pracy i to nie tylko w ośrodkach wielkomiejskich i miasteczkach, ale nawet na wsi, gdzie w okolicy zakup skórek jest możliwy, a to tembardziej, że do założenia takiej pracowni wystarczy paręset złotych i jeden pokój. Kto chce obznajmić się z tym fachem, może mieć przesłane za zwrotem kosztu przepisy i recepty, zwracając się listownie do Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Łukowie, województwo Lubelskie,

Projekt nowych statutów cechowych.

Komitet Główny Centr. Tow. Rzemieślniczego, komunikuje cechom, iż opracowany został projekt nowego statutu cechowego. Projekt ten został w ciągu dni ostanich rozesłany do niektórych organizacji cechowych, celem zaopinjowania. Po otrzymaniu odpowiedzi i po uwzględnieniu poprawek, projekt ten w formie ostatecznej zostanie przedstawiony do legalizacji, stosownie do wskazań nowej ustawy przemysłowej. Przypominamy, iż obowiązek przyjęcia przez cechy nowych statutów upływa z dniem 15. czerwca 1928 r., dlatego też cechy rozporządzają jeszcze znaczną ilością czasu i niema podstaw do niepokojenia się o przyszłość. Centr. Tow. Rzem. czuwa bacznie nad kwestją wprowadzenia w życie nowej ustawy i w odpowieniej chwili będzie spieszyło z obiaśnieniami i pomocą.

Od igły i nożyc do studjowania praw!

Wiedeńscy krawcy są dumni, że w dniu 21. lipca 1927 r, w Sali Uniwersytetu Wiedeńskiego 24-letni czeladnik krawiecki Franciszek Xawer Wales — otrzymał promocję „doktora praw".

Młody doktor-jurysta jest synem mistrza krawieckiego, Augusta Walesa, zamieszkałego we Wiedniu, Pracuje on tam do dziś, jako czeladnik u ojca swego. Już od samej młodości rwał się do nauki, dlatego też zezwolił mu ojciec na uczęszczanie do gimnazjum, gdzie w roku 1921 zdał egzamin dojrzałości z odznaczeniem.

Ojciec jego, wierny zasadzie, że „rzemiosło ma złote dno“, kazał go równocześnie w swym interesie wyuczyć zawodu krawieckiego.

Pan dr. Wales należy do „Stowarzyszenia Synów Mistrzów“, gdzie jako członek zarządu, a obecnie jako prawnik jest największa podporą tego Stowarzyszenia.

Podajemy również i drugi fakt, gdzie 18-letni syn Józefa Wódki, wydawcy „Schneider-Zeitung des Bundesverbandes der Kleidermacher Oesterreichs“, również po 4-letnich studjach w Akademji Handlowej w Lincu zdał maturę także z odznaczeniem, i tenże wstąpił w naukę krawiectwa.

Widzimy więc, że krawiec zagranicą dba o swe szersze wykształcenie nie tylko zawodowe, lecz również ogólne, dlatego też jest obywatelem cenionym, poważanym i dojść może do wybitnych godności i zaszczytów A u nas:

Broda Karol.

Studjum historyczne nad — nocną koszulą.

Jest rzeczą wprost niewiarygodną, z jak wielu stron można oceniać tak pojedyńczą sprawę, jak np. koszuli nocnej. Tak moralne jej znaczenie jak i zastosowanie do mody, jak wreszcie w ostatnich czasach jej rola w teatrze nie ulega wątpliwości. Ale przedewszystkiem otwarte pozostaje zagadnienie, odkąd ona istnieje.

Pewien historyk postawił sobie to zagadnienie z całą powagą i roztrząsnął je od najdawniejszej przeszłości do dni dzisiejszych. Historykiem tym jest francuski autor, z zawodu lekarz, Dr. Cabanes, który ze specjalnem zamiłowaniem bada niedyskrecje historyczne wbrew tym wszystkim, którzy z wiadomych i niewiadomych powodów roztaczają nad pewnemi kwestjami zasłonę.

Badacz obyczajów dworu Ludwika XIV hr. Saint-Simon opowiada, iż król w ostatnich latach życia kładł się do łóżka w koszuli, kiedy czuł się niezdrowym. Widocznie nie było to rzeczą zwyczajną, jeśli historyk specjalnie okoliczności te podaje. Wszystkie zresztą dokumenty tych czasów jak wiersze, poważne doniesienia jak i dzieła sztuki — wszystkie zgodnie podają, że tak mężczyzna jak i kobieta udawali się na spoczynek w rajskim stroju.

W późniejszym czasie pojawia się już koszula nocna, lecz używana rzadko i tylko przez bardzo zamożnych ludzi. W XV wieku koszula nocna należy do zbytku. W opisie bowiem garderoby Izabeli bawarskiej, która wyszła za mąż we Francji, są wymienione trzy koszule, a Marja d'Anjou, królowa francuska, żona Karola VI., która żyła na długo przedtem, miała zaledwo dwie, Holenderskie płótno było bardzo drogie. W każdym razie okazuje się ze starych manuskryptów i książek XV wieku, że babki francuskich modystek, oraz dziadkowie modnisiów zupełnie dobrze się czuli bez tego zbytku. Karol Wielki np. — jak czytamy w kronice tego czasu — na łożu śmierci leżał z obnażonemi ramionami i tułowiem w królewskiej koronie na głowie.

Minjaturyści rysują Józefa i żonę Putyfara w stroju Adama i Ewy, okrywając ich tylko płaszczami. Brak więc delikatnego okrycia pod płaszczem był tak oczywisty, że artysta nie widział potrzeby odchylać się od obyczaju.

Nawet w krajach o ostrym klimacie nie używano koszul! nocnej. W „Pamiętnikach“ Paska z pierwszej połowy XVII w. czytamy, iż kiedy w czasie swych wypraw przybył do Danji, kobiety — zarówno chłopki, jak panie — rozbierały się zupełnie przed udaniem się na spoczynek.

Jąk widać, trzeba było dość znacznego czasu. by ludzkość od Adamowego stroju do dzisiejszej garderoby dojść mogła.

W sprawie szkoły krawieckiej.

I=sze zebranie informacyjne w sprawie założenia szkoły krawieckiej, które się odbyło w Król. Hucie stwierdziło, że szkoła taka jest potrzebna, tylko że na razie największą przeszkodą do założenia szkoły jest brak stosownych ubikacji i mieszkań dla instruktorów. Zebranie uchwaliło zwołać jeszcze jedno zebranie z wygotowanym kompletnym planem szkoły i warunków przyjęcia uczni, oraz zaprosić kompetentne czynniki jak Izbę Rzemieślniczą, Instytut Rz. Izby Handl i Wydział Ośw. Publ. przy Województwie Śląskiem. Zebranie ma się odbyć w Katowicach.

Los krawca wskutek wojny.

Muszę się zarekomendować chociaż listownie — ja jestem krawiec z Kijowa — firma jest tam dobrze znana na Ukrainie i Wołyniu przez lat 30 — tam pracowałem; pracowało u mnie do **50 ludzi**, trzech krojczych, wszystko tam zabrali bolszewicy, dom, magazyn i wila przeszło 400 tysięcy Rb. straciłem, ledwie z życiem i żoną uszedłem, a teraz na starość muszę na nowo coś stwarzać by żyć.

W. Klunowicz.

Placówki do objęcia.

Kostopol-Wołyń. Potrzebny duży sklep z manutakturą i gotowemi ubraniami męskiemi i damskiemi, mieszkanie zapewnione i sklep.

Sniatyń-Małopolska. Potrzebni: szewc, sklep z obuwiem. **dobry krawiec,** sklep bławatny, księgarnia, fryzjer i fotograf.

Wiadomość — Warszawa, ul. Żórawia Nr. 2. T-wo Rozwoju Życia Narodowego w Polsce.

Dział Krawiectwa Damskiego.

Mody paryskie.

Długa suknia coraz bardziej się przyjmuje. — Krawiec i paryżanka. — Różnorodna moda.

Każda elegantka paryska marzy w tym roku o posiadaniu długiej sukni, oczywiście wieczorowej, bo mimo upodobania do zmian i sfosowania się do kaprysów mody trudno przypuścić, aby panie zdecydowały się na noszenie długich niewygodnych sukien na ulicy. Pierwsze jednak zebrania wieczorne, w których wzięły udział strojne Paryżanki, dowiodły, że długa suknia się przyjmuje, a arbitry elegancji definitywnie do niej się przystosowali. Albowiem arbiter i krawiec nie są takimi autokratami, za jakich ich poczytują ci co myślą, że kobiety idą ślepo za ich nakazami. Po przeprowadzeniu prawdziwych studjów psychólogicznych i śladami panujących tendencyj, po dokonaniu licznych obserwacyj przedstawiają kolekcję starannie dobranych modeli. A ostatnie słowo ma zawsze Paryżanka, która zresztą nie zawszę pochodzi z Paryża.

Sądząc z tego jakie modele w jesiennych kolekcjach miały największe powodzenie, można stwierdzi, że bardzo różnorodna obecnie moda mniej niż w ostatnich latach obawia się pomysłów bardzo skomplikowanych, dając nam kolejno falbany i draperje „materjały sztywne jak mora i tafta. obok jedwabi lekkich, żorżetty, mousseline de sole i wreszcie lekkich wełn, wśród których panuje prawie niepodzielnie krepeila. Panie będą miały w tym roku sto sposobów, aby stać się bardzo pięknie ubranemi, tak. jak jest sto sposobów przedłużania sukien, dla uniknięcia monotonji, którą cechowała moda ostatnich lat.

Na jednym z paryskich dancingów en vogue można było widzieć pewnego wieczoru szereg toalet, wedle ostatniej mody, a różnięcych się zupełnin międzv sobą. Jedna z pań miała suknię z wzorzystej mousseline de soie, której spódniczka w grube fałdy przedłużała się bardzo znacznie ku tyłowi. Druga toaleta z mousseline de soie koloru fioletowego kończyła się godetem spadającym z boku do pantofelka; suknia z białego ciężkiego jedwabiu miała dwa końce spadające po obu bokach, nieco ku tyłowi. Bardzo piękną była suknia z czarnego tiulu o bardzo sutych talbanach. Długie kolczyki brylantowe nabierały większego jeszcze blasku na tle czarnej mgły. Wszystkie toalety razem dawały nader harmonijny obraz, a odznaczały indywidualnością elegancji, tak zawsze cenioną w stroju kobiecym. Jedną z nowości tegorocznego sezonu są bardzo fantazyjne suknie z szarfami t. z. „Robes echarpes". Trudno powiedzieć, aby szarfy były naogół nowością i zdawoło się, że temat ten został już zupełnie wyczerpany, ale umiano odnowić go w sposób bardzo udatny. Naprzykład suknia z białego mousseline de soie przecięta na plecach w ten sposób, iż od dekoltażu idzie szeroka dość szarfa pwinięta dokoła szyi i spadająca w końcuc odszytych srebrnemi frendzlami. Małv szalik, zastępujący niekiedy szarfę i będący nowością, stósuje się z powodzeniem przedewszystkiem do sukien koronkowych. Ukazał się też bardziej strojny mały szalik z lamy, lub z jedwabiu naszywanego perełkami. Są szarfv szerokie przecięte głęboko na stó końcach, tak aby odsłaniały ramiona. Bywają też szarfy upinane w ten sposób, że przytwierdzone do jednego ramienia przechodzą przez plecy i spadają w formie skrzydła z drugiego ramienia.

Dużo nowości mamy też w biżuterjach. Tak bardzo noszone kolje z pereł (oczywiście fałszywych) trochę się już przeżyły, a ich miejsce znjmują naszyjniki z kamieni kolorowych i łańcuchy z kamieniami. Nie nosi się ich jednak na szyi, ale przytwierdzone do ramienia spadają na przód i w tył. Od sukni różowej ładnie odbija naszyjnik, albo łańcuch z ametystów. Draperja spódniby spięta jest jednym dużym ametystem „Cabochoe". Spięcie ze strassów znajduje się na bardzo wielu wieczorowch i wizytowych sukniach.

O stosownem użyciu tkanin na stroje damskie.

Wytworny smak nie tylko stosuje się do harmonji kolorów, lecz także baczyć winien i na naturę tkanin użytych do stroju. Każdy rodzaj tkanin, stosownie do materjału z jakiego został sporządzony ma swój odrębny charakter. Podług tego atłas jest gorący, nadaje się do przyjęcia mocnych barw i odbija się mocno w fałdach: łączy się najlepiej z aksamitem, który swę matową miękkością stanowi z nim harmonijny kontrast. Aksamit w całej swej okazałości występuje przy wielkości i pełności fałdów. Wełniane materje cechuje przedewszystkiem ich lekkość i ciepłota, najpiękniejsze te w guście orjentalnym, nadają się najlepiej do draperji. Lniane materje i konopne są chłodne czyste i połyskujące, najlepsze te które trzymają się naturalnych kolorów. Bawełniane materje mające własność lnu i wełny, są matowe. Metaliczne tkaniny jak: złote, srebrne oznaczają szczyt przepychu w stroju, są nadto gorące i tylko w specjalnych razach jako dodatki mogą być dobrze stosowane. Szklanne tkaniny jakkolwiek świetne są chłodne i martwe. Przy dobieraniu materjału na suknie należy zwrócić uwagę na wzrost i tuszę osoby: dla osób szczupłych i nizkich materjał winien być jeżeli nie gładki to przynajmniej w drobne pasy luc kwiaty, upięcia winny być skromne i podłużno łalujące się; dla osób otyłych również te same należy zachować prawidła co do pięcia, tylko że pasów i kwiatów nie ogranicza się. *K Kowalska, Żyrardów.*

Paryskie szkoły kroju.

Paryż jako miejsce twórczości mód, do którego stosuje się chętnie cały ucywilizowany świat, wyróżnia się tem od innych wielkich ognisk cywilizacji, że roztacza szczególniejszą opiekę na krawiectwo. Usiłowania rządu w tej mierze zdziałały wszystko, co może zapewnić rozwój i rozkwit tej gałęzi przemysłu. W tym celu istnieją przeto rządowe szkoły kroiu, gdzie po kilku latach ścisłei nauki, oraz że się tak wyrażę klasycznych studjów nad sztuką krawiectwa, otrzymuje się dyplom. Cudzoziemka, któraby chciała wstąpić do rządowej szkoły musi posiadać patent z ukończenia gim-

nazjum lub pensji, i być dobrze wprawną w krawiectwie; w takim razie nauka przeciąga się od września do maja przez okres szkolny. Egzamin odbywa się z niezwykłą uroczystością w ratuszu wobec wyznaczonej komisji od władzy i przedstawicieli krawiectwa. Uczennice ciągną bilety z każdego poszczególnego działu, jako z **teorji pasowania i szycia**. Przytem egzamin taki nietylko ma być probierzem oceny postępu nauk, lecz jednocześnie trzeba wykazać umiejętność wykładu. Uczennica więc wziąwszy bilet przystępuje do tablicy i kreśli wyliczone na bilecie fasony staników, spódnic i okryć, objaśniając ich znaczenie i zastosowanie. Jest to więc, jak widzimy, rodzaj próbnej lekcji, gdzie uczennica odrazu wykazać może zdolność prowadzenia wykładów. Uczennice po zdaniu egzaminu, których termin jest trzydniowy, otrzymują pozwolenie na wykład nauki kroju w zakładach prywatnych i rządowych. Dyplomy te wręczane są im dopiero po upływie półrocza.

Mistrzyni cechu krawieckiego

L. Skwar.

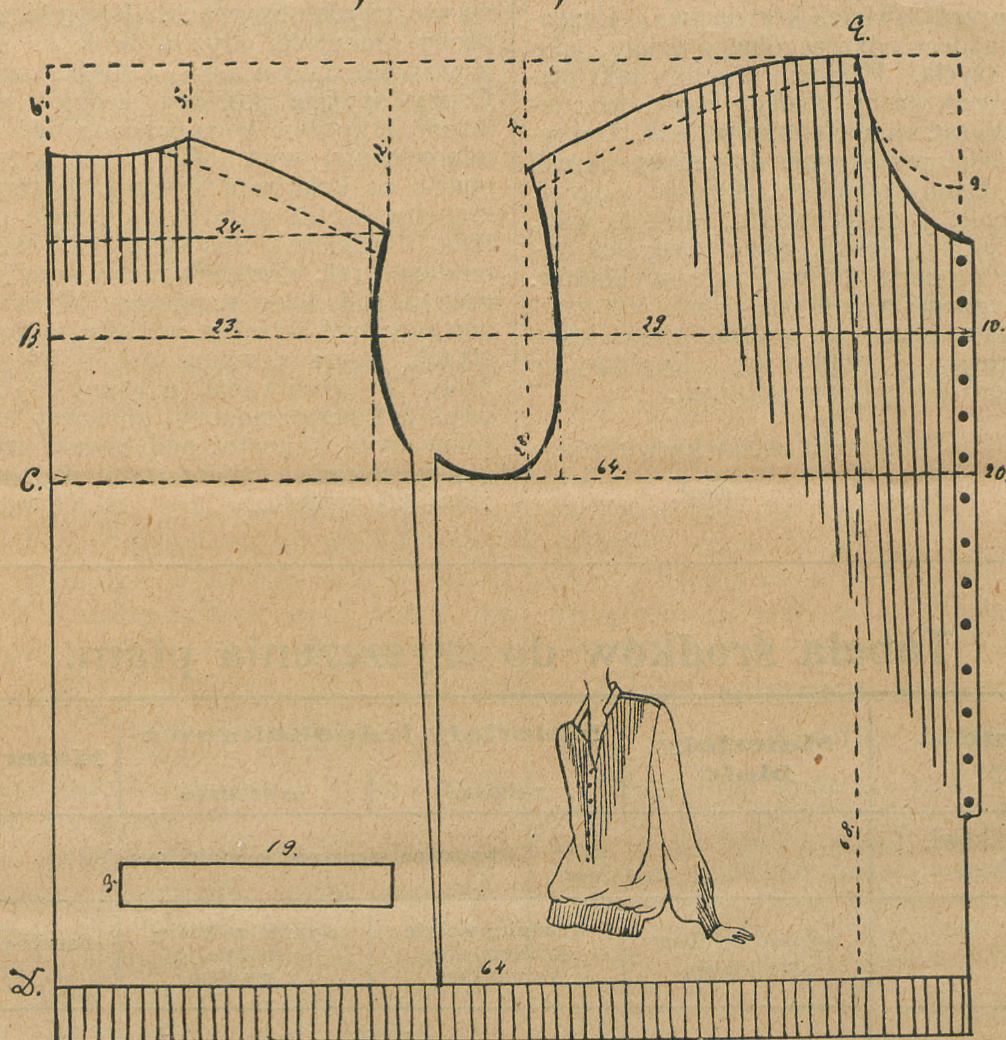
O hygienicznem i prawidłowem zachowaniu się przy wykonywaniu robót krawieckich.

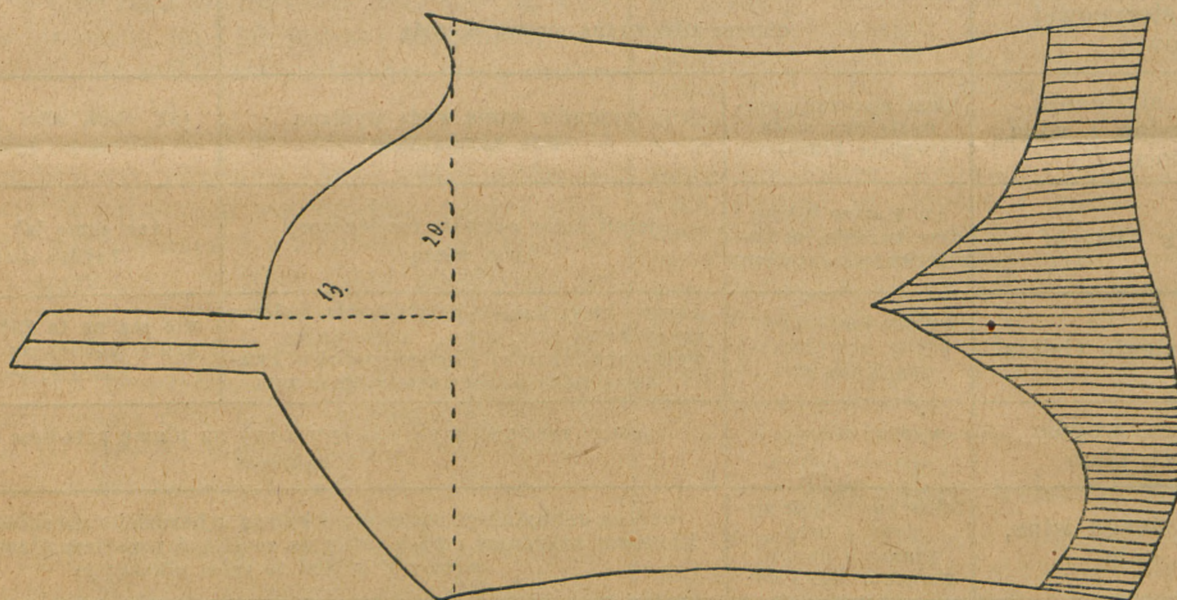
Podaną poniżej garść uwag, przytaczam na podstawie swych obserwacji. Korzyść z nich mogą odnieść osoby pracujące, gdyż pozwolę im się wywiązać dobrze z przyjętego obowiązku, a także i zaoszczędzić zdrowie. Osoby szyjące powinny siedzieć, na stołkach z poręczami, przyczem noga powinna być oparta na stołeczku, odpowiedniej wysokości. Ręce z robotą powinny być oparte na kolanie, a figura cała trzymana w takiej pozie. aby klatka piersiowa nie była przegięta lub ugniatana. Trzymanie roboty w ręku bez oparcia, powoduje omdlenie rąk, skutkiem czego szew nie może być równo uszyty. ani ścieg regularny. Przy szyciu kobiety nie powinny być ściśnięte w pasie, ani też w ciasnych bucikach, figura powinna być o ile możności swobodna, Stoły do prasowania powinny być takiej wysokości. gdyż pył nagromadzony, unoszący się z materjałów kolorowanych, jako też oddychanie wielu osób wytwarza atmosferę ciężką, miazmatami napełnioną i działającą na płuca jak trucizna. K. Kowalska z Żyrardowa.

Tabela środków do czyszczenia plam.

Pochodzenie plamy	Materjały białe	Materjały jednokolorowe		Materjały jedwabne
		wełniane	bawełniane	
Plamy z cukru, z krwi, z białka ostygłego	zwyczajne wypranie w letniej wodzie			
Tłuszczu	wyprać mydłem albo ługiem	w letniej wodzie mydłem albo salminkiem	wyprać w letniej wodzie z mydłem	benzyną, eterem, salmiakiem kredą i magnezją
Olejną farbą kruszec	okowitą terpentynową	benzyną i mydłem		benzynę, eterem, mydłem stało i ostrożnie
Ze świecy sterynowej rafinowej	eterem albo winną mocną okowitą			
Czerwonego atramentu, czerwonego wina i wina z owocu	kwas siarczany rozpuszczony wodą gorącem klorkiem	wyprać z letnią wodą mydlaną albo salmiakiem		jak obok albo powyżej ale bardzo ostrożnie
Z atramentu Alizarin	im starsze plamy tem bardziej skomplikowane kwas winny	jeżeli kolor pozwala rozcieńczouy kwas winny		tak samo jak obok ale bardzo ostrożnie
Z rdzy i atramentu Gallus	gorący kwas koniczyny, rozcieńczony kwas soli	gorący kwas kouiczyny kwas cytr. u wełny rozcieńczony kwas solny	przy prawdz. kolorze uaturalnego koloru próbować kwasem cytrynowem	nie ma na to żadnego środka, próby powiększą tylko jeszcze bardziej te plamy
Z wapna ługu, wogóle wapiennych plam	wyprać pojedyńczo ale dobrze	mocno rozcieńczony kwas cytrynowy na plamę przedtem zwilżoną nakropić		
Z kwasu, kwaśnego wina, owocu, octu	także zwyczajnie wyprać a przy plamach owocu gorącem klorkiem	podług delikatności materjału i koloru z bardziej rozcieńczonym wodą klorkiem nakrapiać gorącą łatkę na zwilżonej przedtem plamie, na przemian z kroplami to znów płucząc je.		
Z tłuszczu, kruszcu, smarowidła do wozów, części węgla zmieszane	mydła terpetyna	natrzeć słoniną albo smalcem potem namydlić, potem jakiś czas zostawić a na końcu wodą i terpetyną lub naftą na przemian prać		jak pobocznie można przyjąć zamiast terpentyny benzyną i wiele wody spadającej, na lewą stronę plamy
Powierzchowne zniknięcie substancji przez spalenie	natrzec mocno łatką zamoczoną w gorącej wodzie klorkowej	jeżeli możliwie zafarbować z powrotem i odświeżyć		na to tu niema żadnej rady

Krój modnej bluzki.





Bluzka z zakładeczkami na przodzie i karczku.

Na karczku na 10 cm długie zakładaczki, pasek na 10 cm w zakładki i dół rękawa w zakładki, w górze ramiączka z zakładkami. Bardzo ładna z creptechiny lub georgety.

Objaśnienie kroju.

Miary: $14^1/_2$ 25 52.

A—c jest prostykąt

b = 3 cm niżej kąta liczba stała

Od b bierze się miarę grzbiętu, w tym wypadku = $14^1/_2$ cm.

Następnie stan = 25 cm i całą długość.

Ramię jest $^1/_3$ od miary grzbietu (w rysunku jest mylnie podano $^1/_4$).

Od tych znaków ciągnie się linje poprzeczne i odmierza szerokość plec.

Karczek u plec jest $^1/_3$ szerokości plec + $^1/_2$ cm na szew

Szerokość pachy = $^1/_4$ od objętości piersiowej.

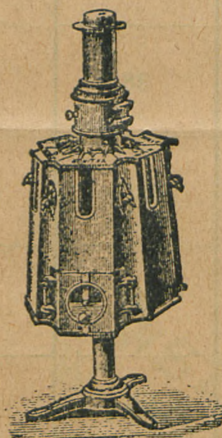
Następny punkt od którego prowadzi linja do szczytu ramienia jest od punktu $14^1/_2$ 2 + miara plec.

Na linji pod pachą mierzy się objętość + 3 cm i dodaje na zakład pod guziki.

Od szczytu ramienia do podcięcia szyji jest stale $^1/_3$ szerokości plec.

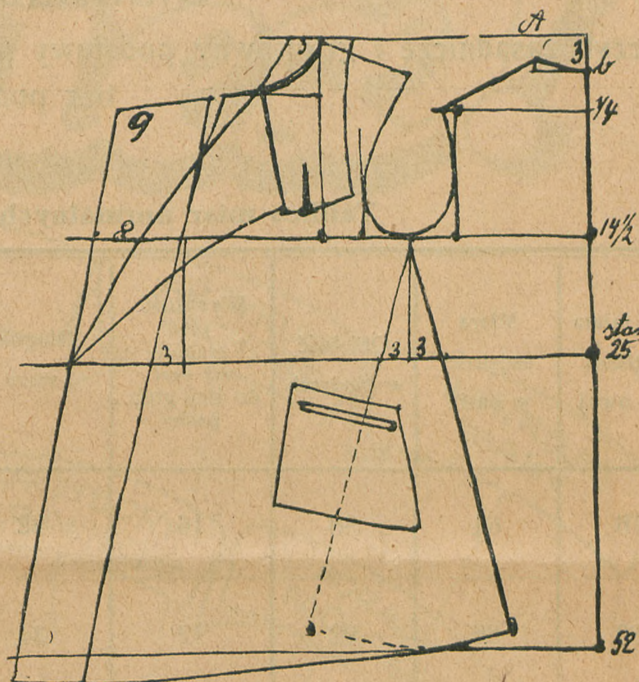
Resztę linij i kontur wykończa się według wzoru.

„Odzież“.



Piecyk krawiecki do grzania żelaz naraz 4 żelaza. Cena 130 zł.

Krój luźnego płaszczyka dla dziewczynki na 6 lat.







Ułatwiacz nauki kroju

czyli zasadnicze i gruntowne podstawy prawidłowego zestawienia rysunków dla samouków bez pomocy nauczyciela.

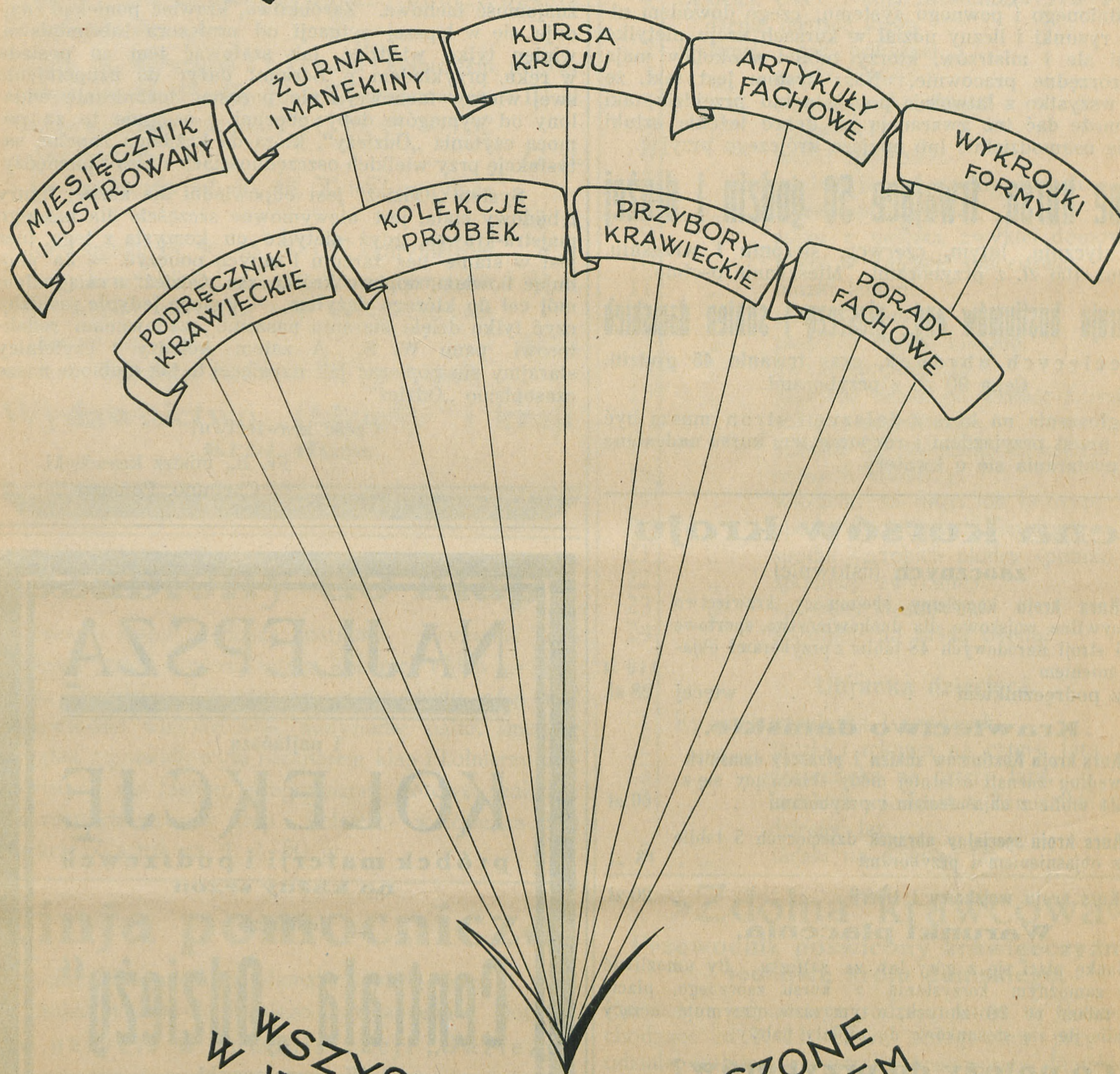
System „ODZIEŻY“.

Tablica miar normalnych dla damskich żakietów i płaszczy.

Cała miara objętości piersiowej	Miara objętości w pasie	Objętość w biodrach	Wysokość plec grzbiet od szyi do linji głęb. pachy	Długość stanu	$\frac{1}{2}$ szerokości plec	Długość rękawa w przodzie	Objętość szyji	Wysokość ramion = $\frac{1}{4}$ od wys. plec + 1 cm	Szerokość pachy = $\frac{1}{10}$ całej obj. piersiowej
76	64	88	16	32	$15\frac{1}{2}$	36	30	5	$9\frac{1}{2}$
80	66	92	17	34	16	38	32	$5\frac{1}{4}$	10
84	68	96	18	35	17	40	34	$5\frac{1}{2}$	$10\frac{1}{2}$
88	70	100	$18\frac{1}{2}$	36	$17\frac{1}{2}$	42	35	$5\frac{2}{3}$	11
92	72	104	19	37	18	43	36	$5\frac{3}{4}$	$11\frac{1}{2}$
96	74	108	$19\frac{1}{2}$	$38\frac{1}{2}$	$18\frac{1}{2}$	44	$36\frac{1}{2}$	6	12
100	78	112	$20\frac{1}{2}$	38	$18\frac{3}{4}$	46	$37\frac{1}{2}$	6	$12\frac{1}{2}$
104	80	116	21	39	19	47	38	$6\frac{1}{4}$	13
108	84	118	$21\frac{1}{2}$	40	$19\frac{1}{2}$	48	$38\frac{1}{2}$	$6\frac{1}{2}$	$13\frac{1}{2}$
112	76	122	22	40	$19\frac{1}{2}$	50	39	$6\frac{3}{4}$	14
120	90	136	23	41	20	52	$39\frac{1}{2}$	7	15
				Cała długość według życzenia lub mody	u płaszczy 1 cm szersze	górna szerokość rękawa jest $\frac{1}{5}$ od całej obj. piersiowej			

UWAGA: Uczący lub ucząca jeżeli nie jest wprawiony dobrze w braniu miary, to zaleca się podług tej tabeli rysunek ustawiać, a nie zawiedzie się. Gdy figura, którą się ma przyodziać jest normalna, to podług objętości pod pachą i linje zgadzać się będą. Tylko przy bardzo wysokich (wysmukłych) jak i przy małych a korpulentnych to 3 punkta linji się zmieniają, i to długość stanu, długość przednia i objętość w pasie, które wtenczas trzeba uwzględnić, i to stosownie podług budowy ciała. resztę wskażą rysunki przy wzięciu całkowitego kursu.

Odzież!



WSZYSTKO ZJEDNOCZONE W WYDAWNICTWIE FACHOWEM

„ODZIEŻ"

KRÓL-HUTA.

Gdzie nauczę się kroju?

Takie pytanie fachowca ma wielkie dla niego znaczenie, bo często zależy od tego jego przyszłość.

Kto ma złą metodę kroju, niedostateczną albo absolwuje taką szkołę, że nie pojmie wszystkiego, spędzi całe swe życie w starości i zgorszeniu i nie dojdzie do upragnionego celu. Ale każdy, który chce iść z postępem czasu, wybiera co najlepsze i nie daje się uwieść namową innych i prądowi niepewnemu, tylko się trzyma udowodnionego i pewnego systemu, czego dowodem niniejsze rysunki i liczny udział w kursach kroju, nietylko czeladzi ale i mistrzów, którzy tutaj i w okolicy mają pierwszorzędne pracownie. Nasz system jest taki, że każdy wszystko z łatwością pojmie a kto przejdzie taki kurs, może dać też gwarancją za dobre leżenie sztuki oraz się usamodzielnić lub miejsce krójczego przyjąć.

Główne kursa, trwające 50 godzin i dłużej

są w styczniu, lutym, czerwcu, sierpniu i wrześniu. Cena 100 zł. z przyborami. Mieszkanie osobno.

Kurs kroju kostjumów ang., płaszczy i sukien damskich

i dziecięcych ubranek, czas trwania 45 godzin. Cena 90 zł. z przyborami.

Zgłoszenia na kurs z dalszych stron muszą być 14 dni przed przyjazdem i rozpoczęciem kursu nadesłane celem postarania się o kwatery.

Cena kursów kroju

zaocznych (listownie).

Nr. 1. **Kurs kroju kompletny**, obejmujący krawiectwo cywilne, wojskowe, dla duchowieństwa, sportowe i stroji narodowych 48 tablic z przyborami objaśnieniem . . . . 110 zł
z podręcznikiem . . . więcej 28 zł.

Krawiectwo damskie.

Nr. 2. **Kurs kroju Kostjumów sukien i płaszczy damskich** według żurnali ostatniej mody składający się z 24 tablic z objaśnieniem i przyborami . . 60 zł

Nr. 3. **Kurs kroju specjalny ubranek** dziecięcych 5 tablic z objaśnieniem i przyborami . . . . 18 zł

Nr. 4. **Kurs kroju wojskowy i liberji** . . . . 20 zł.

Warunki płacenia.

Naukę płaci się z góry lub za zaliczką. By umożliwić i mniej zamożnym korzystania z kursu zaocznego, płacić można ratami po 20 złotych, w tym razie otrzymuje uczący tyle tablic ile się stosunkowo do zapłaty należy.

Co należy do przyborów?

Do przyborów należy Trojowalkąt, 2 bloki rysonkowe 3 małe miarki, 1 ołówek, 1 szablona do pach i szyji rysowania

Prywatna Wyższa Skoła Kroju

W. Samarzewski, Królewska Huta, ulica Wolności nr. 76.

Wszelkie przybory potrzebne do nauki kroju jak centymetrówki, małe, jedna ćwierć naturalnej wielkości, papier biały, linje, ołówki i t. p. otrzymuje się w szkole kroju.

Co za znaczenie ma „Odzież“ dla krawca.

Największym ideałem dla człowieka bywa posiadanie dużo skarbu. Posiadanie czasopisma „Odzież“ jest dla krawca nietylko ideałem powyższym, lecz również skarbem nieocenionem, gdyż skarb stracić można, a skarb wiedzy fachowej, którego nikt odebrać nie może — pozostaje. W całym świecie uznane jest krawiectwo za najlepszy fach, trudniącemu się zarówno w miastach jak i po wsiach daje najlepsze zyski, bądź to w kraju lub za granicą. Wymagane są tylko: dobry krój, gust i znajomość fachowa. Zarobkowo, krawiec poniekąd znajduje się w lepszej sytuacji od profesora lub ministra, winien tylko wiedzieć, jak szafować tem co posiada w ręku, przykładem p. Berkan; dążyć do uzupełnienia swej wiedzy fachowej i nie pozostać technicznie oddalony od wymogów doby obecnej, a osięgnie to za pomocą czytania „Odzieży“, która da każdemu zupełną satysfakcję przy wielkich oszczędnościach czasu i pieniędzy.

System „Odzież“ jest odpowiedni dla każdej figury i budowy ciała, jest niewymowne szczęście dla każdego majstra-krawca, gdyż nietylko on korzysta z tego, lecz jest w stanie bez zarzutu i innych pouczyć. = Ja abonując bowiem, dopiero krótki czas „Odzież“ a osiągnałem mój cel do którego dążyłem, — i mogę jedynie zawdzięczyć tylko dzięki staraniu naszemu szanownemu redaktorowi panu W. S. A zatem koledzy i czytelnicy starajmy się popierać jak najwięcej to tak ulubione nasze czasopismo „Odzież“.

Cześć krawiectwu!

Fr. B., mistrz krawiecki.
Chełmno, Pomorze.



Cennik form wykrojek (modeli)

na trwałym papierze

Pojedyńcze formy według przesłanej miary.

Do nabycia w Adm. Odzieży.

Surdut jednorzędny (żakiet)	3 00	Zł
Surdut dwurzędny albo frak	3,50	„
Palto surdutowe (stanowe)	3,50	„
Cywilny surdut wizytowy dla księży	3,50	„
Rewerenda	4,50	„
Marynarka albo smoking	2,50	„
Palto	3,00	„
Ulster	3,00	„
Raglan	4,50	„
Kowerko latowe (Zarzutka)	3,00	„
Duża peleryna	3,50	„
Bekesza (Switka)	3,50	„
Czamarka sokola	3,50	„
Frencz wojskowy	2,75	„
Płaszcz wojskowy nowego typu dla oficerów	4.00	„
Litewka lub Kurtka	2,50	„
Jupa sportowa z fałdami	3,00	„
Kamizelka	1,50	„
Spodnie	1,80	„
Spodnie wojskowe lub do konnej jazdy	2,25	„

I inne tutaj niewymienione:

Kroje damskie:

Spodnie sportowe	2,25	„
Płaszcz damski zwyczajny	3,25	„
Płaszcz (kimono)	4,50	„
Raglan damski	4,50	„
Płaszcz damski fantazyjny	4,—	„
Żakiet damski lub Smoking	3,—	„
Żakiet (krojem angielskim)	3,—	„
Suknia w całości	3,50	„
Spódnica	2.—	„
Bluzka kimono	1,75	„
Peleryna	2.—	„

Kroje dla chłopców:

Jaczka	1,75	„
Kurtka z fałdami	2,—	„
Palto albo ulster	2,25	„
Spodnie krótkie	1,—	„
Spodnie z stanikiem	1,—	„
Bluzka marynarska	1,50	„

Przy zamówieniach form według miary uprasza się o podanie budowy figury, przy damskich zaleca się o ile możliwe dołączenie obrazu mody, jeżeli żurnale od nas, to numer obrazka podać i nr. żurnalu.

Gotowe i wypróbowane formy ułatwiają bardzo, czyli przyspieszą krojenie, dużo zaoszczędzi się na czasie i zmudzie robienie rysunków, zwłaszcza w sezonie latowym, gdy pracy jest wiele, przeto ten mały wydatek na formy, stokrotnie się wynagrodzi.

Z tego korzystają dotychczas pierwsze i wielkie zakłady krawieckie, przeto nic dziwnego, że tak wiele, 8 **i więcej ubrań miarowych dziennie** mogą przykroić, i to więc nazywa się wyzyskaniem czasu w sezonie.

Własne Wydawnictwa „Odzieży"

1.	Przewodnik dla krawców męskich i damskich z ilusracjami 106 stron	2,25 z
2.	„Odzież" co miesiąc zeszyt ćwiercrocznie	3,— „
3.	„Odzież" wielki zeszyt o 32 stronach 1914	1,25 „
4.	Podręcznik kroju dla krawców I część	3,— „
5.	Zdolna Krawcowa, miesięcznik pół-rocz.	3.30 „
6.	Nowy wielki Podręcznik kroje męskie i damskie	31,— „
7.	Centimentrówki w zmniejszeniu $^1/_2$ $^1/_4$ $^1/_8$ sztuka	0,25 „
8.	Winkiel — owal	2,50 i 5,— „
9.	Linja do klap rabatów, spodnicy	1,25 „
10.	Kolekcja 7 sztuk szablon do znaczenia klap	4.50 „
11.	Linja pomocnicza do określenia pach i wycięcia szyji	1,— „
12.	Formy wykrojki według miary damskie i męskie od	1,50—4,50 „

Uwaga: Drobne rzeczy z powodu wielkich zaliczki tylko za poprzedniem nadesłaniem gotówki.

Wydawnictwa inne:

Wł- Berkan, życiorys własny słynnego krawca	4,50 zł
Żurnale męskie i damskie (tak krajowe jak zagraniczne)	od 2,00—18,— „

poleca i wysyła

Administracja „Odzieży Król. Huta.

Krawcom męskim proponujemy żurnale mód.

Panorama obraz ścienny,
Album stołowy, tańszy i luksusowy
Album kieszynkowy.

Krawcom damskim.

Album luksusowy Modes Tailleur,
Kostümes et Monteaux,
New ledish luźne karty co miesiąc nowy bardzo wspaniały,
Juno połrocznik.

Krawcowym.

Smart. Revi Parisienne i Przegląd mody co miesiąc nowy zeszyt z tablicą kroju i Treschik miesięcznik.

„Odzież" gazeta krawiecka podaje:

1. Artykuły o położeniu rozwoju i potrzebach rzemiosła krawieckiego.
2. Wiadomości fachowe z praktyki przemysłu i handlu.
3. Referaty z działalności cechów i związku pracodawców.
4. Opisy wynalazków, ulepszeń i nowości.
5. Opisy nowej mody męskiej-damskiej i żurnale.
6. Cennik robót krawieckich.
7. Naukę kroju, nowe wzory w każdym zeszycie oraz mundury, a także o kroju z grona czytelników.
8. Wzory oszczędzenia materjału czyli praktyczne przyło-żenie form wykrojek na materjale.
9. Korespondencje z kół czytelników.
10. Kronika rozmaitych wydarzeń w krawiectwie.
11. Coś dla naszych uczni i szkoły dokształcającej (rysunki, towaroznawstwo, kalkulacja i słownictwo zawodów.)
12. Pytanie i odpowiedzi fachowe i gospodarcze.
13. Dla czeladzi i uczniów umieszczamy bezpłatny **Wykaz** szukających posad lub zmiany pracy.
14. Odzież podaje źródła tańszego zakupu, oraz wydaje na wiosnę i lato ulepszoną kolekcię próbek i dąży do tego, by każdy czytelnik był zarazem dostawcą sukna swej klienteli.
15. Komunikaty izb Rzemieślniczych tyczących się naszego zawodu.
16. Omawia sprawy podatkowe i tyczące się pożyczek dla rzemieślników.
17. W końcu zeszytu na rozweselenie w tych ciężkich czasach znajdzie czytelnik garść humoru i satyr z życia krawieckiego.
18. Co sezon dodatek żurnali mody, co półroku gotową wykrojkę, (te tyko na osobne życzenie i jednolita wielkość. Na nowy rok kalendarz ścienny.

Są to wszystko korzyści materjalne i naukowe dla każdego poszczególnego czytelnika.

Tej korzyści nie da krawcowi żadna inna gazeta codzienna, tylko czysto fachowa „Odzież".

W Odzieży odzwyrciadla się całe życie krawiectwa w Polsce, tak na zachodnich jak i wschodnich kresach.

Dlatego nie powinno być krawca, któryby nie abonował „Odzieży".

CENNIK.

Podszewka do ubrań i palt zimowych.

Sprzedajemy według zasady: Wielki obród mały zysk.
Wysyłka odwrotnie za pobraniem.

Nr. 1.	Szersz wełn. w różnych kolorach . po	7.80	zł.
„ 2.	Szersz wełn. II w różnych kolorach „	7.50	„
„ 3.	Satinela do smokingów oraz bronz. i siwa „	10.65	„
„ 4.	Bek ang. do palt . . . „	12.50	„
„ 5.	Klot 1, 2 i 3 gatunek . po 6.50, 4.50,	4.—	„
„ 6.	Podszewka w rękawy . . . po	2.00	„
„ 7.	Satyna dobra . . . . „	2.50	„
„ 8.	Satyna lepsza . . . . „	2.70	„
„ 9.	Satina najlepsza zagr. . . . „	4.80	„
„ 10.	„ „ „ w kamizelki ciemna „	4.50	„
„ 11.	Eisengarn do palt, różne kolory 4.75 i	5.50	„
„ 12.	„ zagraniczny b. dobry . „	6.70	„
„ 13.	Kitaj I Rollkörper w różnych kol. . „	2.20	„
„ 14.	Żagonet . . . . . „	1.40	„
„ 15.	Kieszenie do spodni . . . „	1.65	„
„ 16.	Poketing, dobry gatunek . . „	2.10	„
„ 17.	Moleskin na kieszenie do spodni . „	3 20	„
„ 18.	Włosianka a la Hänsel 80 szer. . „	7.80	„
„ 19.	Watelina, 2 gatunki . . po 3.50,	4.50	„
„ 20.	Płótno krawieckie 80 szer. . . po	2.40	„
„ 21.	Płotno Żyrardowskie 80 szer. . „	2.70	„
„ 22.	Juta . . . . „	1.50	„
„ 23.	Jedwab na klapy 60 szer. bardzo dobry gat. za mtr. 26.— i	28.—	„
„ 24.	Kanafas wkładka . . . . po	1.10	„
„ 25.	Włosianka z włosia 40 szeroka . „	2.20	„
„ 26.	Podszewka zimowa do palt zagr. (Cimbrja 150 szer.) po	19.—	„
„ 27.	Podszewka zimowa do palt zagr. 150 szer. „	15.20	„
„ 28	Plusz na kieszenie do palt . . „	11.50	„
„ 29.	Aksamit na kołnierze mtr. od 20.—,	40.—	„
„ 30.	Kołnierze aks. 12 szer. . po 3.20, 4.20,	6.20	„
„ 31.	Szerze półjedwabie . . . po	15.50	„
„ 32.	Flanel na kieszenie . . . „	3.60	„

Drobne dodatki krawieckie.

Ochraniacz borta do spodni . . 1 mtr.	—.30	zł.
Guziki do ubrania . . małe —.5, duże prima	—.10	„
Guziki frakowe, za stukę . . małe —.9, duże	—.18	„
Guziki zwłosia do rewerend . . stuka	—.16	„
Szamery do bekiesz . . . . garnitur	4.80	„
Guziki do palt . . . . . —.25, —.35 i	—.50	„
Guziki do spodni steinusowe 1 tuzin m —.40 do	—.45	„
Guziki „ „ blaszane 1 tuzin „ —.10 „	—.18	„
Haczyki do spodni stalowe 1 „ „ .	—.96	„
Spinki „ „ „ 1 „ „ .	—.96	„
Spinki II jakość 1 „ „ .	—.60	„
Haczki II jakość 1 „ „ .	—.30	„
Jedwab do szycia na maszynie 1 spulka 100 mtr.	—.30	„
„ „ „ „ „ 1 „ 400 „	1.20	„
Jedwab do dziurek	—.40	„
Nici maszynowe (marki grzebien) 1000 mtr.	1.60	„
Nici „ Akerman 1000 „	1.75	„
Nici do guzików przyszywania (Gruszwitz) bardzo mocne 100 mtr. w kłąbie . .	—.55	„
Bawełna do fastrygowania dobry gatunek —.60 i	—.85	„
Igły do szycia ręką, paczka . —.30, —.50 i	—.60 „	„

Kompletne przybory do palt.

wyszczególnienie na poprzedniej stronie.

Jakość 1a podszewka zagr. . . .	44.80	zł.
„ 1b „ „ . . .	39.80	„
„ 2a z satynelą	32.80	„
„ 2b z szerzą wełn.	28.60	„
„ 3 z klotem lepszem . . .	21.—	„
z wateliną 2 metry . . 8.— do	9.— i więcej	„

Kompletne przybory do ubrań.

do tanich ubrań	16,—
średnie	21,—
dobre I jakość	25,75
Najlepsze prima	30.50

Przybory i przyrządy warsztatowe.

Wykuwacz ściegów (frymek) 1 sztuka . .	—,30	zł.
Miary centymetrówki . . . . —,30	1,50	„
Kreda biała 4-kanciata i kolorowa sztuka . .	—,10	„
Winkle owal . . mniejszy 2,50 większy	5,—	„
Szczotki krawieckie z rękojęścią . . .	7,—	„
Rożek do prasowania ramion (Achselkloc) .	1,50	„
Piece do grzania żelaz, z 4 żelazami . . .	1,30	„
Manekiny męskie i damskie wielkość 40. 44. 46. 48 50. i 52.	25,—	„
Podstawa lakowana, biust obszyty aksamitem czerwonym lub zielonym	27,50	„

Drobne zamówienia do 6 zł uskutecznia się tylko za poprzedniem nadesłaniem gotówki.

Szan. Czytelniku nie chodź za szukaniem towaru, szanuj drogi czas.

Napisz tylko kartkę a otrzymasz towar w dom wraz.

Wszystkie powyżej wymienione towary są na składzie i można je otrzymać wprost.

Na życzenie wysyłamy próbki podszewek!

Zwracamy również uwagę na naszą nową K o l e k c j ę, która zawiera materje najlepszych wyrobów Bielskich Kolegów z okolicy Król. Huty zapraszamy do odwiedzenia naszego składu bez przymusu kupna.

ul. Wolności 76 **Centrala „ODZIEŻ“ Królewska Huta** ul. Wolności 76

W. Samarzewski.

Spis rzeczy

w nowym Podręczniku dla krawców męskich i damskich.

Część pierwsza

zawiera Anatomję krawiecką krój marynarek norm. i dla krzywych naukę odrobienia, poprawki i przymiarki.

	Ilość rys. i ilustracji	Strona
Tytuł		1
Pracownia Autora	1	2
Przedmowa „		3
Przedmowa nadesłana		4
Studjum krawca (wiedza)	2	5—6
O budowie oraz składzie anatomicznym człowieka	2	7—8
Tablica rozmaitej budowy korpusu	13	9—10
Wstęp do nauki kroju	8	12—13
O używaniu różnorodnych miar		13—14
Wzory różnych ubrań	19	15—16
Ułatwiacz naukę kroju (tablica proporcyonalna)		17
Krój marynarki	4	18—19
Krój rękawów	5	20
Krój smokinga	3	21
Krój kurtki sportowej	7	22
Krój kurtki zimowej	4	23
Krój kołnierza i znaczenie klap	10	24
Krój marynarki na otyłą osobę	2	25
Krój marynarki wciętej kloszowej	2	26
Tablica miar dla pochyłych		27
Krój marynarki na pochyłego	4	27
Krój marynarki na garbatego	2	28
Tablica ułatwiań miar dla prostych	3	29
Krój litewki dla kolejarzy	3	30
Krój Frencza ofic.	3	30—31
Krój munduru dla studentów	1	32
Dział poprawek	6	33
Poprawienie fasonu na niskie i spadziste ramiona	7	34
Odrobienie kroju	2	35
Przymiarka	1	36
Wzór praktycznej przymiarki	3	37
Sposób przymierzania dużych sztuk	2	38
Korzystny podział materji i na otyłą osobę	2	39
Przykrój patek kołnierzy	14	40
Wzór odrobienia wierzchu na futro	3	41
Marynarka nowego typu		42
Kroj modnej marynarki	2	43
Różne wzory	6	44

Część druga

zawiera palta płaszcze, sztuki stanowe, dla duchowieństwa, leśniczych, mundury strażackie stroje narodowe ubiory damskie spodnie kamizelki dziecięce, czapki, nabotki, i wskazówki handlowe i gospodarcze.

	Ilośc rys. i ilustracji	Strona
Rodzaje miar		1
Tabela miarowa dla palt	7	2
Wzory różnych palt i futer	9	3
Krój palta normalnego	4	4—5
Krój palta na otyłą osobę	1	6
Krój rękawów do palt	2	7
Studjum nad fasonem	3	8
Krój raglanu i rękawów	4	9—10
Krój damskiego raglanu	1	10
Krój ulstra	1	10
Krój wierzchu na futro	1	11
Krój bekeszy	1	11
Krój płaszczyka dla dziewczynki	3	12
Krój kaptura	2	12
Krój płaszcza damskiego	5	13
Krój różnych pelerin	3	14—15
Sposób kroju kołnierza		15
Różne wzory stroi narodowych	5	16
Płaszcz z peleryną	1	16
Płaszcz oficerski kroj i wzory	3	17—19
Kroj palta stanowego	2	20
Przykroj kołnierzy także do góry zapinanych	4	21—22
Zakłady z praktycznym przełożeniem form żakieta na materjał	1	22
Wzór kroju kołnierza szalowego	2	22
O futrach		23
Kroj munduru dla leśniczego	4	24—25
Wzór munduru strażackiego	3	25—26
Regulamin umundurowania		26
Ubrania dla księży	2	27—28
Krój rewerendy	1	29
Krój sukni wizytowej dla księży	1	30
Żebrowniki		31
Krój surduta II.	2	32
Krój surdutu na otyłego	1	33
Odrobienie surduta	2	33
Krój żakietu	1	34
Frak jako ubranie wizytowe		34
Krój fraka	2	35
Rabata		35
Ubiory polskie		36
Czamara opis i krój	2	37
Krój kuntusza	1	38
Czamarka sokola wzory i krój	5	39—40
Krój czapki sokolskiej	1	39
Polonijka krój i wzory	3	41—92
Ułatwiacz. Tablica miar dla damskich żakietów		43
Krój żakieta angielskiego odrobienie	3	44—45
Krój luźnej jaczki	1	46
Krój spodnicy do konnej jazdy	1	47
Krój płaszcza damskiego	2	47
Krój spodni damskich sportowe	4	48
Moda spowodowana przez spodnie		49—50
Rozmaite wzory spodni	13	51
Ułatwiacz kroju spodni		52
O kroju spodni		53
Krój spodni normalnej	5	54—55
Jak trzeba krajać spodnie wprost na materjale	1	56
Poprawka spodni na krzywe nogi	1	56
Wzory damskich spodni sportowych	2	56
Krój spodni styl Amerykański	3	57
Wzory odrobienia spodni	6	58
Krój spodni bez szewka bocznego	1	59
Poprawka spodni	3	60—61

	Ilość rys. i ilustracji	Strona
Krój spodni na korpulentną osobę	2	62
Spodnie do konnej jazdy	2	63—64
Krój spodni w buty	1	65
Krój spodni do roweru	2	65
Krój spodn i breczesy ze szwem przez kolano .	2	66—67
Krój spodni sportowych krótkie	1	68
O kamizelce		69
Krój kamizelki i odrobienia	1	70—71
Różne wzory kamizelek	8	72
Krój kamizelki na osobę korpulentną . . .	2	73
Kamizelka szalowa	1	74
Krój kamizelki system szema	1	74
Kamizelka do fraka	1	75
Kamizelki na garbatego	1	76
Odrobienie kamizelek	5	75—76
Poprawka błędu u kamizelek	2	77
Kamizelka damska	2	77
Różne wzory ubranek chłopięczych	10	78—79
Krój jaczki marynarski	4	79
Tablica miar dla chłopców 3—14 lat . . .		80
Spodenki ze stanikiem	4	80
Krój staniczka	1	81
Krój spodenek	1	81
Krój getrów holewek	5	82
Krój i opis uszycia plecaka	4	83
Krawiectwo damskie		84
Rodzaje brania miar	1	83—85
Różne wzory kostjumów	7	85—86
Krój żakietu przecinanego	1	87
Krój płaszcza z 4 kontrfałdami	1	88
Krój płaszcza damskiego z boczkiem . . .	1	89
Krój i wzory różnych rękawów	6	90
Tablica ułatwiacz kroju damskiego		91
Różne wzory rozłożenia form na materjale . .	3	92
Bluzka krojem kimona	2	93

	Ilość rys. i ilustracji	Strona
Krój spodnicy o 2 częściach	2	94
Krój spodnicy kloszowej	1	95
Krój spodnicy fałdowanej	1	95
Krój modnej spodnicy	1	96
Krój spodnicy 4 brytach	1	96
Majtki	1	97
Jak powinna się ubierać kobieta otyła . . .		97
Poprawka formy na wysoką pierś	1	97
Aksamit w rękach krawca i krawczyni . . .	1	98—99
Dobre rady przy wyborze koloru		99
Wykonanie powieszaka	2	100
Wykonanie muszek i wzory tychże . . .	9	100
Czyszczenie plam i pranie ubrania	1	101
Przyrządy i narzędzie warsztatowe	13	102
Pytania przy egzaminie		103
Wzór dekoracji okień	2	104
Przeciętne spotrzebowanie materjału . . .		105
Stusowna reklama dla krawców		105
Rady i wskazówki do samodzielności		106
O osiedleniu się w zawodzie krawieckim . .		107—108
Uznanie	56	
Kalkulacja obliczenie kosztów		109
Jak kalkulować ceny za fason		109—110
Cennik naprawy ubrań		110
Ucz się sprzedawać		110
Wiele czasu potrzeba na uszycie garnituru . .		111
Spis abonentów na podręcznik		112
Wzory nowych płaszczy	4	112
Krój czapki sportowej	5	113
Czem się trudnić w sezonie martwem . . .	7	113
Dyplom	1	114
Nauka kroju zaoczna		114
Kursy kroju	4	115—116
Ogłoszenia i cennik form		117
Spis rzeczy		118—119
Kursy kroju ogłoszenia	1	120—124

CENNIK.

Podszewka do ubrań i palt zimowych.

Sprzedajemy według zasady: Wielki obród mały zysk.

Wysyłka odwrotnie za pobraniem.

Nr. 1.	Szersz wełn. w różnych kolorach	po 7.80	zł.
„ 2.	Szersz wełn. II w różnych kolorach	„ 7.50	„
„ 3.	Satinela do smokingów oraz bronz. i siwa	„ 10.65	„
„ 4.	Bek ang. do palt	„ 13.—	„
„ 5.	Klot 1, 2 i 3 gatunek	po 6.50, 4.50, 4.—	„
„ 6.	Podszewka w rękawy	po 2.00	„
„ 7.	Satyna dobra	„ 2.60	„
„ 8.	Satyna lepsza	„ 2.70	„
„ 9.	Satina najlepsza zagr.	„ 4.80	„
„ 10.	„ „ „ w kamizelki ciemna	„ 4.50	„
„ 11.	Eisengarn do palt, różne kolory	4.75 i 5.50	„
„ 12.	„ zagraniczny b. dobry	„ 6.30	„
„ 13.	Kitaj i Rollkörper w różnych kol.	2.20	„
„ 14.	Zagonet	1.40	„
„ 15.	Kieszenie do spodni	„ 1.65	„
„ 16.	Poketing, dobry gatunek	„ 2.10	„
„ 17.	Moleskin na kieszenie do spodni	„ 3 20	„
„ 18.	Włosianka a la Hänsel 80 szer.	„ 7.50	„
„ 19.	Watelina, 2 gatunki	po 3.50, 4.50	„
„ 20.	Płótno krawieckie 80 szer.	po 2.30	„
„ 21.	Płótno Żyrardowskie 80 szer.	„ 2.70	„
„ 22.	Juta	„ 1.60	„
„ 23.	Jedwab na klapy 60 szer. bardzo dobry gat.	za mtr. 28.— i 30.—	„
„ 24.	Na parę klap szer. 30 cm 70 długie	10.—	„
„ 2.5	Kanafas wkładka	po 1.10	„
„ 26.	Włosianka z włosia 40 szeroka	„ 2.20	„
„ 27.	Podszewka zimowa do palt zagr. 150 szer.	„ 15.20	„
„ 28.	Aksamit na kołnierze mtr. od	20.—, 40.—	„
„ 29.	Kołnierze aks. 12 szer.	po 3.20, 4.20, 6.20	„
„ 30.	Szerze półjedwabie	po 15.50	„

Drobne dodatki krawieckie.

Ochraniacz borta do spodni	1 mtr.	—.25	zł.
Guziki do ubrania	małe —.5, duże prima	— 10	„
Guziki frakowe, za stukę	małe —.9, duże	— 18	„
Guziki zwłosia do rewerend	stuka	—.16	„
Szamery do bekiesz	garnitur	4.80	„
Guziki do palt	—.18, —.25, —.35 i	—.50	„
Guziki do spodni steinusowe 1 tuzin m	—.40 do	—.45	„
Guziki „ „ blaszane	1 tuzin „ —.10 „	—.18	„
Haczyki do spodni stalowe	1 „ „	—.96	„
Spinki „ „ „	1 „ „	—.96	„
Spinki II jakość	1 „ „	—.60	„
Haczki II jakość	1 „ „	—.30	„

Kompletne przybory do palt.

wyszczególnienie na poprzedniej stronie.

Jakość 1a podszewka zagr.	44.80	zł.
„ 1b „ „	39.80	„
„ 2a z satynelą	32.80	„
„ 2b z szerzą wełn.	28.60	„
„ 3 z klotem lepszem	21.—	„
z wateliną 2 metry	8.— do 9.— i więcej	„

Kompletne przybory do ubrań.

do tanich ubrań	16,—
średnie	21,—
dobre I jakość	25,75
Najlepsze prima	30.50

Przyrządy i przybory warsztatowe.

Wykuwacz ściegów (frymek) 1 sztuka	—.30	zł
Miary centimetrówki	—.30 16.0	„
Kreda biała 4-kanciata i kolorowa sztuka	—.10	„
Winkle owal mniejszy 2.50, większy	5.—	„
Szczotki krawieckie z rękojęścią	7,—	„
Rożek do prasowania ramion (Achselkloc)	1,50	„
Piece do grzania żelaz, z 4 żelazami	130.—	„
Manekiny męskie i damskie wielkość 40. 44 46. 48. 50 i 52	26.—	„
Podstawa lakowana, biust obszyty aksamitem czerwonym lub zielonym	29.—	„

Drobne zamówienia do 6 zł uskutecznia się tylko za poprzedniem nadesłaniem gotówki.

Szan. Czytelniku! nie chodź za szukaniem towaru, szanuj drogi czas.

Napisz tylko kartkę a otrzymasz towar w dom wraz.

Wszystkie powyżej wymienione towary są na składzie i można je otrzymać wprost

Na życzenie wysyłamy próbki podszewek!

Zwracamy również uwagę na naszą nową Kolekcję, która zawiera materje najlepszych wyrobów Bielskich Kolegów z okolicy Król. Huty zapraszamy do odwiedzenia naszego składu bez przymusu kupna.

ul. Wolności 76 **Centrala „ODZIEŻ" Królewska Huta** ul. Wolności 76

W. Samarzewski.

Okazja! **Okazja!**

Netto-Cennik

kolekcji zimowej „Odzież 1927/28.

Na niektóre gatunki ceny znacznie zniżone.

Nr. zamówienia	Szer. materji	Nazwa materjału	Cena za 1 metr zł	gr
501	od 144 do 146	Czarny twil	29	—
502	„	Granatowy twil	29	—
503	„	Czarny twil I-rzędnej jakości .	31	20
504	„	Granatowy twil I-rzedn. jakości .	32	—
505	„	Zielony twil I-rzędnej jakości .	32	—
506	„	Bronzowy twil „ „ .	32	—
507	„	Czarny melton	31	—
508	„	Wierzch na futra	35	—
509	150	Spodnie w paski I-rzędna jakość	39	40
510	150	Spodnie w paski bardzo dobre .	34	—
511	150	Kamgarn drapë na surduty i smokingi	39	40
512	150	Kamgarn drapé na surduty smokingi I-rzędnej jakości . .	39	50
513	150	Kamgarn drapé na surduty smokingi	36	80
514	144	Siwy marengo	29	40
515	„	Marengo, bardzo dobry . .	32	20
517	„	Marengo	30	—
519	„	Marengo ubraniowy . . .	28	30
519	„	Ubraniowy	35	—
520	„	Marengo	17	—
521	„	Wełniany cord spodniowy . .	40	—
522	„	Na mundury oficerskie . .	40	—
524	„	Cord granatowy	32	20
528	„	Na palta jesienne	40	—
547	„	Cord ciemno-siwy . . .	19	—
548	70	Manchester we wszystkich kolor.	6	50
601	144	Twil granatowy ciężki . .	35	—
602	„	Granat. dubel tirkus I-rzęd. jak.	40	—
603	154	Melton na fraki i smokingi I-rzęd. jakości	37	50

Nr. zamówienia	Szer. materji	Nazwa materjału		Cena za 1 metr zł	gr
604	146 do 148	Marengo dubel na palta i ubrania sportowe I-rzędnej j4kości .		41	—
605	150	Eskimo. w najlepszej jakości .	Materja na palta	47	—
606	144	Eskimo, bardzo dobry . .		46	—
607	144	Marengo Eskimo, bardzo dobry .		46	—
608	144	Eskimo, bardzo dobry . . .		44	—
609	144	Eskimo, bardzo dobry . . .		44	80
610	146	Welur najlepszej jakości . .		49	—
611	„	Welur, bardzo dobry czarny .		47	30
612	„	Welur marengo, najlep. jakości .		49	—
613	„	Welur marengo kardzo dobry .		47	30
614	„	Welur marengo, dobry . .		40	—
615	150	Spodnie w paski		36	50
616	150	Spodnie w paski		38	—
617	144	Na mundury policyjne . .		20	—
618	146	Kamgarn modny		35	—
619	144	Kamgarn modny z jedwabnym połyskiem		39	—
620	144	Kamgarn modny z jedwabnym połyskiem		38	—
621	„	Kamgarn modny		39	—
622	„	Kamgarn modny		38	—
623	„	Kamgarn modny		38	—
624	„	Kamgarn modny		38	—
625	„	Kamgarn modny		38	—
626	„	Kamgarn modny		38	—
627	„	Kamgarn modny		38	—
628	„	Kamgarn modny		38	—
629	„	Kamgarn modny		38	—
631	144	Djagonal bronz. na kurtki i ubrania sportowe . . .		26	30
632	144	Struks na spodnie i ubrania sport.		16	—

Podane materjały są pierwszorzędne wyrobu bielskiego. Na żądanie wysyłamy próbki wybranych numerów. Kto zamówi skorzysta. — Ceny konkurencyjne.

Centrala „Odzież“ Król. Huta, ul. Wolności 76.

Redaktor W. Samarzewski Król. Huta. Zakłady graficzne L. Nowak, Król. Huta.